



1.

Wejście do Zakładów Górniczych Polkowice, lata 70. XX wieku. Fot K. Raczkowiak; archiwum Muzeum Historycznego w Lubinie
Entrance to the Polkowice Mine, 1970s. Photo: K. Raczkowiak, archives of the Historical Museum in Lubin

Quart 2022, 3
PL ISSN 1896-4133
[s. 3-33]

Pytania i konkrety: dolnośląska architektura przemysłowa po 1945 roku

Notes and concrete points: Lower Silesian industrial architecture after 1945

Agata Gabiś

Uniwersytet Wrocławski
University of Wrocław

Jakie zagadnienia kryje pojemne hasło architektury przemysłowej? W przypadku tej powstałej po 1945 r. pytań będzie zdecydowanie więcej niż odpowiedzi: o relacje architektury i przemysłu, o rolę biur projektowych i ich kontakty z zakładami, o metody pracy, zależności polityczne i ekonomiczne, wreszcie o typologię, formy, materiały i efekty (lub ich brak) współdziałania na styku architektury i produkcji. I wreszcie o tło: regionalne, krajowe i europejskie. A konkrety? „Konkrety” to przede wszystkim czasopismo, wydawane od 1972 r. i prezentujące codzienność Zagłębia Miedziowego, jednej z większych inwestycji powojennej Polski¹. Kiedy na zalesionych wzgórzach między Lubinem a Polkowicami [fig. 1] wyrosły wysokie, smukłe wieże szybów, nowi mieszkańcy dostali do rąk własną, regionalną prasę – wydobywanie miedzi zaważyło na uruchomieniu licznych biur projektowych, a we Wrocławiu doprowadziło do spektakularnej rozbudowy jednego z niewielkich zakładów, zlokalizowanego przy ul. Grabiszyńskiej. Sieć tych zależności wydaje się bardzo gęsta i skomplikowana, architektura pełni zaś w tym układzie rolę istotną oraz – niedocenianą².

Temat polskiej powojennej architektury przemysłowej wciąż jest zagadnieniem opracowanym w niewielkim stopniu, pozostającym na marginesie zainteresowań badaczy zajmujących się historią architektury drugiej połowy XX wieku. Brakuje podstawowych informacji, chociażby o projektantach i o czasie powstania ich prac, a prowadzone obecnie rozpoznania w terenie często nie przynoszą efektów, ponieważ w ciągu ostatnich 30 lat duża część obiektów została wyburzona, przebudowana lub zaadaptowana do nowych funkcji. W przeciwieństwie do przemysłowej spuścizny XIX w. i najważniejszych w tamtym okresie ośrodków produkcji, które doczekały się licznych opracowań naukowych, ochrony konserwatorskiej czy tras turystycznych, realizacje z okresu PRL prezentowane są przede wszystkim przez pryzmat badań inżynierskich i geograficznych. Gdy jednak przyglądamy się tylko wybranym zakładom przemysłowym i ich strukturą urbanistycznym, widać, że do interpretacji

What issues are hidden under the capacious term industrial architecture? In the case of the one that was created after 1945, there will be far more questions than answers: about the relationship between architecture and industry, about the role of design offices and their contacts with factories, about working methods, political and economic dependencies, and finally about typology, forms, materials and the effects (or lack thereof) of interaction at the intersection of architecture and production. And finally about the background: regional, national and European. And concrete points? The “Konkrety” (Concrete Points) is first and foremost a magazine, published since 1972 and presenting the daily life of the Copper Belt, one of the largest developments in post-war Poland¹.

When tall, slender shaft towers sprang up on the wooded hills between Lubin and Polkowice [Fig. 1], the new inhabitants got their own regional press – copper mining triggered the opening of numerous design offices, and in Wrocław led to the spectacular expansion of one of the small plants, located on Grabiszyńska Street. The network of these interrelations seems very dense and complex, while architecture plays an important – and underestimated – role in this system².

The subject of Polish post-war industrial architecture is still a little recognised issue, remaining on the margins of the interest of researchers working on the history of architecture in the second half of the 20th century. There is a lack of basic information, such as on the designers and the time when their works were created, whilst current field surveys are often unsuccessful, as a large proportion of the buildings have been demolished, rebuilt or adapted to new functions over the past 30 years. In contrast to the industrial heritage of the 19th c. and the most important centres of production at that time, which have been the object of numerous scientific studies, conservation protection or tourist routes, the constructions of the PRL period are presented primarily through the prism of engineering and geographical studies. However, when we look merely at selected industrial plants and their

zmian przestrzennych i nowych form plastycznych nie wystarczy wyłącznie perspektywa historyka konstrukcji – równie istotne będzie spojrzenie historyka sztuki i architektury, które umożliwi połączenie zagadnień technologicznych i estetycznych³. Niewykluczone, że aby zobaczyć tę architekturę oraz jej twórców i użytkowników w pełniejszym, społecznym i politycznym kontekście, trzeba rozszerzyć horyzont badawczy poza schemat analiz inwentaryzacyjnych, skupiających się na konstrukcji, materiale i kompozycji, i podjąć próbę bardziej złożonej interpretacji interdyscyplinarnej lub też zastosowania bardziej elastycznej metody transdyscyplinarnej⁴. Ta druga wydaje się szczególnie ciekawa przy rekonstruowaniu historii konkretnego miejsca oraz przypisywaniu mu nowych znaczeń, powiązanych nie tylko z materialną formą, ale także z aspektami symbolicznymi, co w przypadku przestrzeni industrialnych i postindustrialnych bywa często pomijane⁵.

Zakład przemysłowy to niemal zawsze złożony, wielofunkcyjny organizm, dla którego architektura stanowi oprawę, podporządkowaną zasadom produkcji, codzienności i relacji społecznych. Czy zatem do analizy różnych przemysłowych mikrokosmosów można używać tych samych narzędzi, a perspektywa badawcza stosowana dla XIX w. sprawdzi się także w przypadku powojennych zakładów? I czy te same metody zadziałają w regionach o zachowanej ciągłości historycznej i w przyłączonych w 1945 r. do Polski terenach Ziemi Zachodnich i Północnych? Dolny Śląsk i Wrocław budowały swój przemysł na zrębach niemieckich zakładów, w atmosferze niepewności, w scenografii już istniejącej, nawet jeśli uszkodzonej i niekompletnej⁶. Przedwojenna tkanka przemysłowa zachowała swoje podstawowe cechy, lokalizacje nie uległy zmianie, często kontynuowano te same rodzaje produkcji. Jak wyraźnie widać dziejową granicę w architekturze i gdzie kończy się stare, a zaczyna nowe? Jakie jest to nowe, jak wpływa na otoczenie i jak zmienia dolnośląski krajobraz? I wreszcie – jaka była rola Wrocławia i Dolnego Śląska w procesie uprzemysłowienia kraju i jak sprzężenie z kolejnymi

urban structures, it becomes apparent that it is not enough to interpret spatial changes and new art forms solely from the perspective of the historian of construction – the view of the historian of art and architecture will be equally important to combine technological and aesthetic issues³. It is possible that in order to see this architecture, its creators and users, in a more comprehensive, social and political context, it is necessary to expand the research horizon beyond the pattern of inventory analyses focusing on construction, material and composition, and to attempt a more complex interdisciplinary interpretation or to apply a more flexible transdisciplinary method⁴. The latter seems particularly interesting when it comes to reconstructing the history of a particular place and attributing new meanings to it, linked not only to the material form but also to symbolic aspects, which in the case of industrial and post-industrial spaces is often omitted⁵.

An industrial plant is almost always a complex, multifunctional organism for which the architecture provides a setting subordinated to the rules of production, everyday life and social relations. So can the same tools be used to analyse different industrial microcosms, and would the research perspective applied to the 19th c. also work for post-war plants? And would the same methods work in regions with maintained historical continuity as well as in the western and northern territories incorporated into Poland in 1945? Lower Silesia and Wrocław built their industry on the foundations of German plants, in an atmosphere of uncertainty, in a setting that already existed, even if damaged and incomplete⁶. The pre-war industrial fabric retained its basic features, the locations did not change, and often the same types of production continued. How distinct is the historical boundary in architecture and where does the old end and the new begin? What does this new look like, how does it affect the surroundings and how does it change the Lower Silesian landscape? And finally, what was the role of Wrocław and Lower Silesia in the industrialisation of the country and how did the coupling with successive national plans affect decisions on exten-

ogólnopolskimi planami rzutowało na decyzje o rozbudowach lub o nowych inwestycjach [fig. 2]? Odpowiedzi na większość z tych pytań wciąż brak, warto je jednak zadawać i próbować, chociażby na niewielką skalę, zastanowić się nad tym, czy powojenna wrocławska/dolnośląska industria miała swoją architektoniczną i artystyczną specyfikę i co z tej spuścizny przetrwało do dziś⁷.

W publikacjach z lat 60. i 70. XX w. prezentujących dorobek polskiej architektury po 1945 r. i wyróżniających osobną kategorię „Przemysł” (w kompilacjach „Przemysł i transport” lub „Produkcja rolna i przemysłowa”) znajdują się nieliczne wzmianki o dolnośląskich realizacjach. Wynika to zapewne z kilku okoliczności. Pierwsza dekada po zakończeniu II wojny światowej to przede wszystkim czas odbudowy istniejących kopalń i fabryk, dopiero w latach 60. rozpoczął się intensywny okres rozbudowy i planowanie dużych inwestycji⁸. Dolnośląskie miasta „odziedziczyły” niemiecką infrastrukturę, obejmującą zakłady powstałe w drugiej połowie XIX w. i w pierwszej połowie XX w., które trzeba było przede wszystkim wyremontować lub częściowo przebudować⁹. W skali ogólnopolskiej Plan Sześcioletni zakładał intensyfikację produkcji i budowę ok. 250 dużych zakładów oraz ponad 1000 mniejszych, co spowodowało wzrost zapotrzebowania na nowe obiekty i tym samym architekci chcący uniknąć narzuconego odgórnie socrealizmu mogli znaleźć zatrudnienie w przemyśle, gdzie bardzo rzadko zdarzały się próby wdrażania wzorców historycznych¹⁰. We Wrocławiu tego problemu właściwie nie było: pierwsi absolwenci Wydziału Architektury uzyskali dyplomy w 1950 r., a na duże, nowe inwestycje w infrastrukturę przemysłową przyszedł czas dopiero po odwilży 1956 roku¹¹.

Przy obejmującym lata 1945–1966 podsumowaniu dwóch dekad polskiego budownictwa i architektury, w którym architektura przemysłowa otrzymała poczesne miejsce (jako że większość tego okresu obfitowała w realizacje „liczące się w ogólnym obrazie architektury przemysłowej na świecie”¹²), z dolnośląskich miejscowości wspomniana została jedynie (enigmatycznie) Legnica, gdzie do budowy wy-

sions or new investments [Fig. 2]? The answers to most of these questions are still lacking, but it is worth asking them and trying, at least on a small scale, to reflect on whether the post-war Wrocław / Lower Silesian industry had its own architectural and artistic specificity and what of this heritage has survived to this day⁷.

In publications from the 1960s and 1970s presenting the output of Polish architecture after 1945 and distinguishing a separate category “Industry” (in compilations such as “Industry and Transport” or “Agricultural and Industrial Production”), there are few mentions of Lower Silesian implementations. This is probably due to several factors. The first decade after the end of the World War II was primarily a time of rebuilding existing mines and factories; it was not until the 1960s that an intensive period of expansion and planning of large investments began⁸. The Lower Silesian towns “inherited” the German infrastructure, comprising factories built in the second half of the 19th c. and the first half of the 20th c., which had to be primarily refurbished or partly rebuilt⁹. On a nationwide scale, the Six-Year Plan envisaged the intensification of production and the construction of some 250 large plants and over 1,000 smaller ones, which resulted in an increased demand for new facilities, and so architects wishing to avoid the top-down imposition of socialist realism could find employment in industry, where there were very few attempts to implement historical models¹⁰. In Wrocław this problem was virtually non-existent: the first graduates of the Faculty of Architecture received their diplomas in 1950, and major new investments in industrial infrastructure did not come until after the thaw of 1956¹¹.

In a summary of two decades of Polish construction and architecture, covering the years 1945–1966, in which industrial architecture was given a prominent place (as most of this period abounded in implementations “significant in the general picture of industrial architecture in the world”¹²), only Legnica was mentioned (enigmatically) from the Lower Silesian localities, where for the construction of high halls “a structure capable of being mounted fully in



2.
Bolesławiecka Fabryka Fiolek i Ampulek, lata 70. XX wieku. Fot. K. Raczkowiak, archiwum Muzeum Historycznego w Lubinie
Bolesławiec Vial and Ampoule Factory, 1970s. Photo: K. Raczkowiak, archives of the Historical Museum in Lubin

sokich hal wybrano „konstrukcję dającą się zamontować na każdym polu w całości”¹³. Kolejne zbiorcze wydawnictwa również nie ukazują pełniejszego obrazu lokalnych, przemysłowych przedsięwzięć: w pierwszym diariuszu nowej architektury polskiej, w rozdziale *Produkcja rolna i przemysłowa*, pojawia się elektrownia w Turosszowie jako egzemplifikacja zakładu, gdzie działa zespół designerów przemysłowych i plastyków, mający za zadanie zorganizować w nowy sposób miejsce pracy, skupiając się przede wszystkim na aranżacji wnętrza (kolorystyka itd.)¹⁴. Pomiedzy informacjami dotyczącymi spektakularnych kombinatów i fabryk

any given circumstance” was chosen¹³. Subsequent collective publications also fail to show a more complete picture of local, industrial ventures: in the first diary of the new Polish architecture, in the chapter *Agricultural and Industrial Production*, the Turosszów Power Plant appears as an exemplification of a facility where a team of industrial designers and visual artists is really active, tasked with organising the workplace in a new way, focusing primarily on interior design (colours, etc.)¹⁴. Between the information about spectacular combines and factories (in Warsaw, Płock, Puławy and many others), one can also find mention of the



3.
Kopalnia Rudna, lata 70. XX wieku. Fot. K. Raczkowiak, archiwum Muzeum Historycznego w Lubinie
Rudna Mine, 1970s. Photo: K. Raczkowiak, archives of the Historical Museum in Lubin

(w Warszawie, Płocku, Puławach i wielu innych) można także znaleźć wzmiankę o wysokim poziomie projektowania obiektów przemysłowych, który wiąże się z dobrymi rezultatami nauczania. Gdzie? Na wydziałach architektury politechnik: w Warszawie, Gdańsku i Krakowie, a także we Wrocławiu. O projektach dyplomowych z architektury przemysłowej pisano zaś, że „nastrajają optymistycznie co do dalszego pomyślnego rozwoju tej, tak niełatwej dziedziny projektowania”¹⁵, ilustrując ową ocenę kilkoma przykładami, w tym dyplomem J. Rurańskiego z Politechniki Wrocławskiej (temat: uniwersalny magazyn portowy)¹⁶.

Lata 60. i 70. XX w. to okres intensywnej rozbudowy LGOM, czyli Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego, dlatego w kolejnym tomie diariusza nie mogło zabraknąć Dolnego Śląska. Nowe kopalnie i huty otwarto między Legnicą, Lubinem i Głogowem, a wydobycie miedzi zaczęło należeć do najbardziej opłacalnych gałęzi górnictwa [fig. 3]. Przemysław Szafer zaprezentował makietę huty miedzi w Okręgu Legnicko-Głogowskim oraz projekty Zakładów Górniczych „Rudna” w Polkowicach (realizacja w latach 1972–1975 pod kierownictwem Zbigniewa Belofa), które opisał jako największy tego typu zespół wydobywczo-przemysłowy w LGOM i „jeden z największych i najnowocześniejszych na świecie”¹⁷. W tym tomie pojawia się także Wrocław i Ośrodek Projektowo-Badawczy Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita” autorstwa Marii i Stefana Müllera, planowany w pobliżu centrum miasta, przy ul. Powstańców Śląskich. Ośrodek ów, reprezentujący duży zakład chemiczny Rokita w Brzegu Dolnym (dawna Anorgana GmbH), miał otrzymać formę wysokiej wieży, rozszerzającej się ku dołowi i połączonej z niskim audytorium: w podstawie wieży znajdowałyby się laboratoria, a powyżej – biura Rokity oraz CPN¹⁸ [fig. 4]. Według późniejszej opinii Müllera ten monumentalny wieżowiec, sąsiadujący z masywnymi bryłami mieszkalnych galeriowców, podkreśliłby wielkomiński charakter osi północ-południe i stałby się budynkiem-znakiem, a zrealizowany przy użyciu współczesnych technologii, byłby jednym z najlepszych dzieł obojga projektan-

high level of industrial design associated with good teaching results. Where? At the architecture faculties of the polytechnics: in Warsaw, Gdańsk and Krakow, as well as Wrocław. Whereas about the diploma projects in industrial architecture it was written that they “inspire optimism as to the further successful development of this, so difficult, field of design”¹⁵, illustrating this assessment with several examples, including the diploma project of J. Rurański from the Wrocław University of Technology (subject: a universal port warehouse)¹⁶.

The 1960s and 1970s were a period of intensive expansion of the LGOM, i.e. the Legnica-Głogów Copper Belt, and therefore Lower Silesia could not be missing from the next volume of the diary. New mines and smelters were opened between Legnica, Lubin and Głogów, and copper mining became one of the most profitable branches of mining [Fig. 3].

Przemysław Szafer presented a mock-up of a copper smelter in the Legnica-Głogów district and designs for the Rudna Mining Plant in Polkowice (implemented in 1972–1975 under the management of Zbigniew Belof), which he described as the largest mining and industrial complex of its kind in the LGOM and “one of the largest and most modern in the world”¹⁷. This volume also mentions Wrocław and the Design and Research Centre of the “Rokita” Organic Industry Plant by Maria and Stefan Müller, planned near the city centre, in Powstańców Śląskich Street. This centre, representing the large Rokita Chemical Plant in Brzeg Dolny (the former Anorgana GmbH), was to take the form of a tall tower, extending downwards and connected to a low auditorium: at the base of the tower would be the laboratories, and above would be Rokita’s offices and the CPN petrol station [Fig. 4]¹⁸. According to Müller’s later opinion, this monumental high-rise building, adjacent to the massive bodies of the residential gallery blocks of flats, would emphasise the metropolitan character of the north-south axis and become a landmark building, and if constructed with the use of contemporary technologies, it would be one of the best works of both designers¹⁹. However, Rokita’s head office was

tów¹⁹. Jednak siedziba Rokity ostatecznie nie powstała, po przeciwnej stronie ulicy wybudowano natomiast wieżowiec Polskiej Techniki Górniczej „Poltegor”, zaprojektowany w zespole kierowanym przez Zofię Szczęsnowicz-Sołowij. Efekt finalny poprzedziło kilka koncepcji ośrodka techniczno-administracyjnego Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego²⁰. Gdyby zrealizowano projekt wysokiej na 93 m Rokity, dwa podobne w skali wysokościowce (Poltegor, wyburzony w 2007 r., liczył do poziomu dachu 92 m) stałyby się symboliczną bramą do miasta, podkreślającą rangę przemysłu w stolicy Dolnego Śląska²¹. Oba przedsięwzięcia powiązane były bezpośrednio z dynamicznymi procesami industrializacji lat 60. i 70. XX w., podobnie jak wzniesiony już poza obszarem Centrum Południowego, przy ówczesnym pl. 1 Maja (dziś pl. Jana Pawła II) budynek Cuprum, pierwotnie także planowany jako wieżowiec²².

Pod koniec lat 70. XX w. na pierwszy plan wysunął się problem modernizacji starych zakładów przemysłowych, stąd zapewne szczegółowa analiza tylko jednej koncepcji, która przenosi czytelnika do zakładu idealnego, na wyobrażony Dolny Śląsk. Dla Fabryki Automatów Tokarskich w Chocianowie zespół pod wodzą architekta i teoretyka Oskara Hansena stworzył w 1977 r. studium humanizacji fabryki, powiązane z całym miasteczkiem. Zaplanowane zostały zieleń, centrum kulturalne, korytarze przewietrzania, a mur wokół zakładu miał zamienić się w szpaler róż. Na całym terenie zaaranżowano ekspozycje dotyczące przeszłości fabryki, w halach produkcyjnych wprowadzono strefy kolorystyczne, a w ich sąsiedztwie miały stanąć pawilony przeznaczone do szeroko pojętej regeneracji i wypoczynku (miejsce dla sportu, pracowni artystycznych, wody czy małego ZOO)²³. Hansenowi nie udało się jednak sfinalizować robotniczej idylli. Dwa lata później podobna wizja zaczęła zaś być wdrażana w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego „Pruszków” i spotkała się tam z otwartym sprzeciwem. Był już bowiem rok 1981 i hasła humanizacji pracy jednoznacznie kojarzyły się ze skompromitowanymi rządami Edwarda Gierka²⁴. Lecz czy faktycznie były to tylko slogany i utopijne po-

not built in the end, but on the opposite side of the street a tower block of the Polish Mining Technology “Poltegor” was built, designed by a team led by Zofia Szczęsnowicz-Sołowij. The final result was preceded by several concepts for a technical and administrative centre for the Lignite Industry Union²⁰. If the 93 m tall Rokita design had been implemented, two similar sized high-rise buildings (Poltegor, demolished in 2007, was 92 m up to the roof level) would have become a symbolic gateway to the city, emphasising the importance of industry in the capital of Lower Silesia²¹. Both projects were directly linked to the dynamic industrialisation processes of the 1960s and 1970s, as was the Cuprum edifice, originally also planned as a high-rise building, erected outside the area of the Southern Centre, at what was then the 1st May Square (today’s Jan Paweł II Square)²².

Towards the end of 1970s, the problem of modernising old industrial plants came to the fore, hence probably the detailed analysis of just one concept, which takes the reader to an ideal plant, to an imagined Lower Silesia. In 1977, for the Automatic Lathe Factory in Chocianów, a team led by architect and theoretician Oskar Hansen created a study for the humanisation of the factory, linked to the whole town. Green areas, a cultural centre, ventilation corridors were planned, and the wall around the factory was to be turned into a row of roses. Expositions on the factory’s past were arranged throughout the site, colour zones were introduced in the production halls and pavilions were to be built in the surrounding area for regeneration and leisure in the broadest sense (space for sports, art studios, water or a small ZOO)²³. However, Hansen did not succeed in finalising the workers’ idyll. Whereas two years later a similar vision began to be implemented at the Pruszków Railway Repair Plant, and was met with open opposition there. For it was already 1981 and the slogans of humanisation of work were unequivocally associated with the discredited government of Edward Gierek²⁴. But were these really just slogans and utopian ideas, impossible to implement? Hansen returned to Lower Silesia several times – he



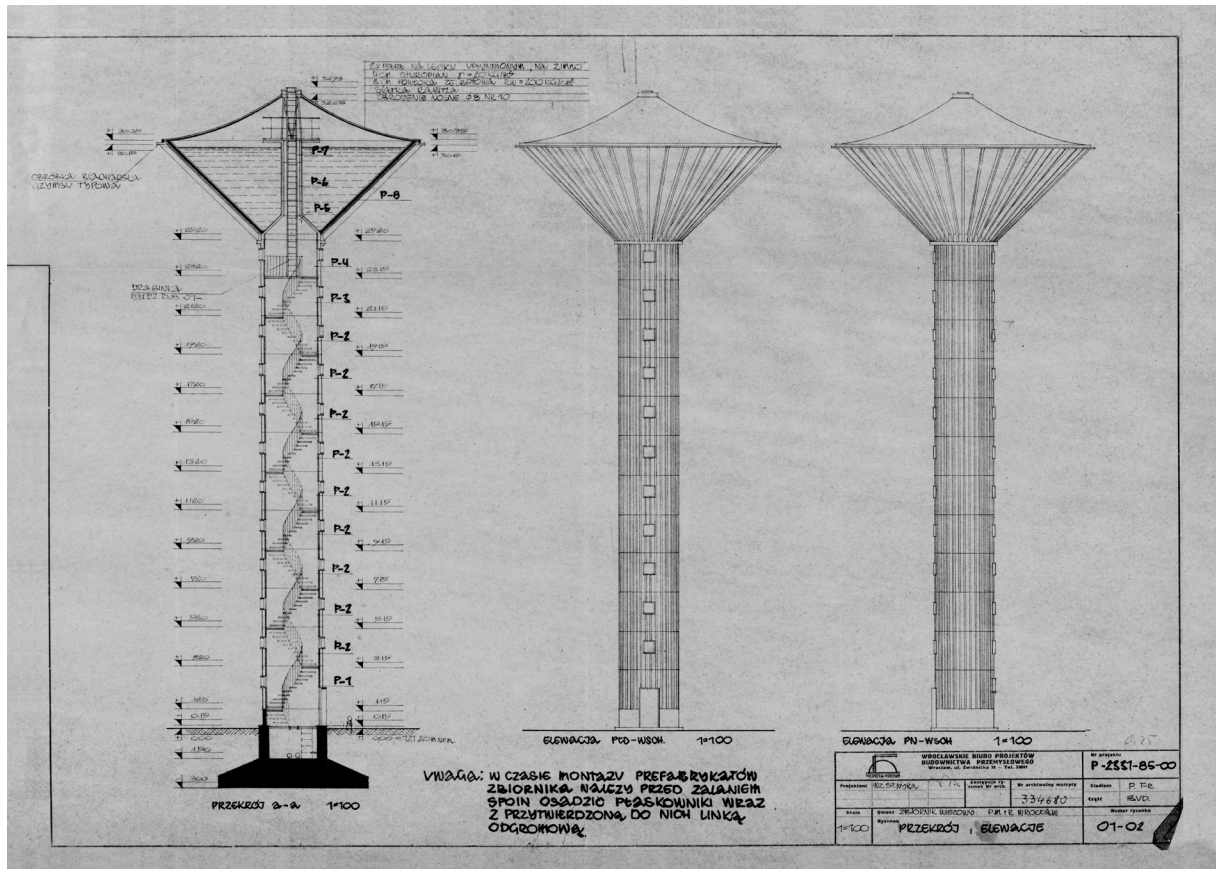
4. Maria i Stefan Müllerowie, makieta niezrealizowanego Ośrodka Projektowo-Badawczego Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita” przy ul. Powstańców Śląskich we Wrocławiu, 1973. Fot. ze zbiorów Muzeum Architektury we Wrocławiu
Maria and Stefan Müller, model of the unimplemented Design and Research Centre of the “Rokita” Plants of the Organic Industry on Powstańców Śląskich Street in Wrocław, 1973. Photo from the collection of the Museum of Architecture in Wrocław

mysły, niemożliwie do realizacji? Hansen kilka razy wracał na Dolny Śląsk – wcześniej chciał humanizować Lubin i wdrażać autorski Linearny System Ciągły na obszarze LGOM, a Chocianów znajduje się nieopodal²⁵. Nie udało się, bo nie mogło się udać czy dlatego, że koncepcje były zbyt radykalne, narzucane odgórnie, przez kogoś z zewnątrz (w domyśle – z Warszawy)? W czasie gdy Hansen kreował nowy Chocianów, podobne pomysły już we Wrocławiu znano oraz, co ważne, stosowano w praktyce – nie stały za nimi jednak słynne nazwiska, wrocławska humanizacja miała charakter mocno lokalny, łączyła wątki profesjonalne z amatorskimi i może dlatego nie znalazła oddźwięku w profesjonalnych opracowaniach.

Nawet pobieżna lektura zestawień polskich dokonań architektonicznych pokazuje pewną prawidłowość: architektura przemysłowa nie była, pomimo deklaracji autorów oraz realnego znaczenia dla rozwoju kraju, prezentowana obszernie i szczegółowo (z powodu teoretycznie mniejszej atrakcyjności wizualnej i medialnej, skomplikowanych konstrukcji czy może wieloosobowych zespołów, wśród których trudno wyróżnić jednego lidera?), a Wrocław i Dolny Śląsk zajmowały w tej kategorii miejsce marginalne. Współcześnie sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie – o powojennej architekturze przemysłowej pisze się niewiele, jedynym zakładem poddany szerszym analizom jest wrocławska Państwowa Fabryka Wagonów (Pafawag, dawne Linke-Hofmann-Werke), której substancja architektoniczna to jednak w przewadze zabudowa z końca XIX w., wielokrotnie modernizowana i przekształcana²⁶. Studium historyczno-urbanistyczno-konserwatorskie (wraz z wytycznymi konserwatorskimi) powstało w 2002 r. na Politechnice Wrocławskiej²⁷, od kilku zaś lat Pafawag stanowi temat różnorodnych działań i przedmiot zainteresowania architektów, artystów oraz wielbicieli taboru kolejowego²⁸. W 2019 r. zainaugurowano projekt multimedialny „Pamiętam przemysł” (upowszechniany na portalu Dolnośląskość), udostępniający także materiały związane z przedsięwzięciem „Pafawag. 75-lecie”, w ramach którego została wydana broszura opisująca kluczowe aspekty

had previously wanted to humanise Lubin and implement his own Linear Continuous System in the LGOM area, while Chocianów is not far away²⁵. Didn't it work out, because it couldn't or because the concepts were too radical, or imposed from above, by someone from the outside (implicitly – from Warsaw)? At the time when Hansen created the new Chocianów, similar ideas were already known in Wrocław and, what is important, applied in practice – however, they were not backed by famous names, the Wrocław humanisation was of a strongly local character, combining professional and amateur motifs, which is perhaps why it did not find resonance in professional studies.

Even a cursory reading of compilations of Polish architectural achievements reveals a certain tendency: in spite of the authors' declarations and their real significance for the country's development, industrial architecture was not presented extensively and in detail (due to its theoretically lower visual and media attractiveness, its complicated construction, or perhaps because of the many-person teams among whom it was difficult to single out a particular leader?), and Wrocław and Lower Silesia occupied a marginal place in this category. Nowadays the situation has not changed significantly – not much is written about post-war industrial architecture, the only plant subjected to more extensive analyses is the Wrocław State Rail Coach Factory (the Pafawag, former the Linke-Hofmann-Werke), the architectural substance of which, however, consists mainly of buildings from the late 19th c., repeatedly modernised and transformed²⁶. A historical, urban planning and preservation study (along with preservation guidelines) was created in 2002 at the Wrocław University of Science and Technology²⁷, and for several years the Pafawag has been the subject of various activities and the focus of interest of architects, artists and fans of rolling stock²⁸. In 2019, the multimedia project “I remember the industry” was inaugurated (disseminated on the Dolnośląskość portal), also making available materials related to the project “The Pafawag. 75th Anniversary”, as part of which a brochure was published de-



5. Stanisław Nyka, Zbigniew Kuziela, Leopold Doniewicz, projekt zbiornika wieżowego dla Zakładów Hutniczo-Przetwórczych Metali Nieżelaznych „Hutmen” we Wrocławiu, 1961. Fot. ze zbiorów Muzeum Architektury we Wrocławiu, oddział Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 259
 Stanisław Nyka, Zbigniew Kuziela, Leopold Doniewicz, design of a tower tank for the “Hutmen” Non-Ferrous Metals Metallurgical and Processing Plant in Wrocław, 1961. Photo from the collection of the Museum of Architecture in Wrocław, Building Archives Department, Polish documentation, Vol. 259

funkcjonowania Pafawagu, w tym także kwestie łączące się z działalnością wrocławskich artystów oraz zagadnienia powiązań z miastem²⁹. Natomiast znajdująca się na terenie fabryki kotłownia ma zostać przekształcona na siedzibę dużego wrocławskiego biura Maćków Pracownia Projektowa³⁰, co stało się pretekstem do zorganizowania w opuszczonych wnętrzach Przeglądu Sztuki „Survival” (2021), tematycznie odnoszącego się do kolejowej przeszłości miejsca (hasło festiwalu: „Nigdzie stąd nie pojedziecie”)³¹.

Na tle różnego typu przedsięwzięć popularyzujących przemysłową spuściznę, obejmującą jednak przede wszystkim obiekty z XIX w., szczególnie wyróżnia się aktywność Fundacji

scribing key aspects of the Pafawag’s existence, including issues connected to the activities of Wrocław artists and issues of links with the city²⁹. Meanwhile, the boiler house located on the site of the factory is to be transformed into the headquarters of the large Wrocław office Maćków Pracownia Projektowa³⁰, which has become a pretext for organising the “Survival” Art Review (2021) in the abandoned interiors, thematically referring to the site’s railway past (festival slogan: “You will go nowhere from here”)³¹.

Against the background of various projects popularising the industrial heritage, which primarily include buildings from the 19th c., the activity of the Foundation for the Preservation of the Industrial Heritage of Silesia, which is

Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska, która aktywnie działa na rzecz zachowania obiektów przemysłowych Dolnego i Górnego Śląska³². Do jej głównych zadań należy praktyczna ochrona (tworzenie muzeów, sporządzanie inwentaryzacji oraz przygotowywanie wniosków o wpisy do rejestru zabytków), a także prowadzenie badań naukowych i organizowanie konferencji, których wyniki są publikowane m.in. w „Zeszytach Naukowych Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska”. Ostatnie lata przyniosły poszerzenie horyzontów badawczych i potrzebę ochrony również dziedzictwa powojennego: w pierwszym tomie „Zeszytów...” ukazał się tekst o wrocławskim Hutmenie³³, a w 2018 r. rozpoczęły się starania o zachowanie kluczowych elementów tego zakładu.

Gdzie zatem, skoro brak syntetycznych opracowań, szukać podstawowych informacji o budynkach, projektantach i czasie powstania? W prasie fachowej i codziennej, w okolicznościowych albumach, w dokumentacji urzędów konserwatorskich oraz w archiwach (państwowych, zakładowych i prywatnych)³⁴. Wiele ważnych wiadomości przynoszą także publikacje z lat 60. i 70. XX w., dotyczące powojennej historii i rozwoju dolnośląskiego przemysłu po 1945 r., jednak trzeba je czytać krytycznie, jako teksty źródłowe często o wydźwięku mocno propagandowym, w których pewne zagadnienia musiały zostać pominięte lub potraktowane skrótowo. Dane o zniszczeniach, wznowieniu produkcji, nowym wyposażeniu czy poziomie zatrudnienia uzupełniają obraz przemysłowej spuścizny, jawiący się, szczególnie na kartach wydawnictw jubileuszowych, chyba nieco zbyt optymistycznie: „Nowy jest dzisiaj Dolny Śląsk. Nowa jest większość jego fabryk i spora część sprzętu w starych fabrykach. Nowi są ludzie w miastach i wsiach Dolnego Śląska”³⁵. Zanim jednak powstały nowe fabryki, w których rozpoczęli pracę nowi ludzie, obraz przemysłu na Dolnym Śląsku zaraz po zakończeniu II wojny światowej był bardzo zróżnicowany: niektóre ośrodki niemal bez przerw kontynuowały produkcję (południe regionu), inne wznowiły ją dość sprawnie, jeszcze inne wymagały poważ-

active in the preservation of industrial buildings in Lower and Upper Silesia, stands out in particular³². Its main tasks include practical preservation (creating museums, compiling inventories and preparing applications for entries in the register of cultural property), as well as carrying out scientific research and organising conferences, the results of which are published, among others, in the “Scientific Papers of the Foundation for the Protection of Silesian Industrial Heritage”. Recent years have brought a broadening of research horizons and the need to protect post-war heritage as well: in the first volume of “Papers...” a text on the Wrocław Hutmen³³, was published, and in 2018 efforts to preserve key elements of this plant began.

Where then, given the lack of synthetic studies, to look for basic information about the buildings, the designers and the time of construction? In the professional and daily press, in occasional albums, in the documentation of conservation offices and in archives (state, company and private)³⁴. Many important pieces of information can also be found in publications from the 1960s and 1970s on the post-war history and development of Lower Silesian industry after 1945, but they have to be read critically as source texts which often had a strongly propagandist overtone, in which certain issues had to be omitted or treated in an abbreviated manner. Data on damage, the resumption of production, new equipment or employment levels complete the picture of the industrial heritage, which appears, especially in the pages of the anniversary publications, perhaps a little too optimistic: “New is Lower Silesia today. New are most of its factories and much of the equipment in the old factories. New are the people in the towns and villages of Lower Silesia”³⁵. However, before new factories were established and new people started working in them, the picture of industry in Lower Silesia immediately after the end of the Second World War was very diverse: some centres continued production almost without interruption (the south of the region), others resumed it quite smoothly, still others required major repairs, and some – due to damage, lack of equipment

nych remontów, a część – z powodu zniszczeń, braku sprzętu i konieczności kumulacji sił oraz środków – została zlikwidowana. We Wrocławiu Grupa Operacyjna KERM (Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów) od połowy sierpnia do połowy września 1945 zabezpieczyła ogółem 587 obiektów, a od władz radzieckich przejętych zostało 212 zakładów³⁶. W sumie grupy KERM zarejestrowały na Dolnym Śląsku 4825 zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, z których przejęto 3480, co znaczy, że we wrześniu 1945 ponad 72% przemysłu dolnośląskiego znajdowało się pod kontrolą polskich władz³⁷.

Jednak informacje na temat zniszczeń i stanu przekazywanych obiektów nie są precyzyjne – brak chociażby oficjalnych danych o zniszczeniach we Wrocławiu (lata 1945–1946)³⁸. Szacuje się, że stolica poniosła największe straty z całego regionu: na skutek działań wojennych całkowicie zniszczono 60% obiektów przemysłowych, w połowie zniszczonych było 30%, a poniżej połowy – ok. 10%. Za główne przyczyny destrukcji można uznać długotrwałe walki o Wrocław (intensywne szczególnie w części zachodniej i południowej miasta, gdzie zlokalizowano większość zakładów), przestawienie się na produkcję zbrojeniową już podczas wojny oraz masowe demontaże wyposażenia – z zastrzeżeniem, że odpowiedzialni za nie byli częściowo jeszcze Niemcy (pod koniec wojny) oraz Armia Czerwona, której żołnierze w pierwszej kolejności wkroczyli do miasta³⁹. Przemysł na Dolnym Śląsku stracił ok. 55% wszystkich zakładów, w chwili przejęcia przez polskie władze do natychmiastowego uruchomienia nadawało się ich zaledwie 120⁴⁰. Odbudowa, rozpoczęta w drugiej połowie 1945 r. i finalizowana pod koniec Planu Trzyletniego, łączyła się także ze znaczącą przebudową struktury dolnośląskiego przemysłu. Rekonstrukcja ta miała obejmować „komasację maszyn i urządzeń, koncentrowanie produkcji w stosunkowo niewielu zrazu obiektach większej skali”⁴¹. Na czoło wysunął się przemysł maszynowy, elektrotechniczny i chemiczny, a symbolicznym podsumowaniem pierwszego, pionierskiego okresu była ekspozycja dorobku przemysłu podczas Wystawy Ziem Odzyskanych w 1948 roku⁴².

and the need to accumulate forces and resources – were closed down. In Wrocław, the KERM (Economic Committee of the Council of Ministers) Operations Group secured a total of 587 facilities from mid-August to mid-September 1945, and 212 plants were taken over from the Soviet authorities³⁶. In total, the KERM groups registered 4825 industrial and craft establishments in Lower Silesia, of which 3480 were taken over, meaning that in September 1945 over 72% of Lower Silesian industry was under the control of the Polish authorities³⁷.

However, information on the damage and the condition of the objects handed over is not precise – there is even no official data on the damage in Wrocław (1945–1946)³⁸. It is estimated that the capital suffered the greatest losses of the entire region: as a result of warfare, 60% of industrial facilities were completely destroyed, half of them were destroyed by 30% and less than half by about 10%. The main reasons for the destruction can be considered to be the prolonged battles for Wrocław (especially intense in the western and southern parts of the city, where most of the factories were located), the switch to armaments production already during the war, and the massive dismantling of equipment – but taking into account that already the Germans were partly responsible for this (towards the end of the war) and also the Red Army, whose soldiers entered the city in as the first ones³⁹. Industry in Lower Silesia lost about 55% of all plants; at the time of the takeover by the Polish authorities, only 1203 were suitable for immediate start-up⁴⁰. Reconstruction, which began in the second half of 1945 and was finalised at the end of the Three-Year Plan, was also linked to a significant remodelling of the structure of Lower Silesian industry. This reconstruction was to involve “the consolidation of machinery and equipment, concentrating production in relatively few, at first, larger-scale facilities”⁴¹. The machine, electro-technical and chemical industries have been brought to the forefront, and a symbolic summary of the first, pioneering period was the presentation of the achievements of industry at the Exhibition of the Recovered Territories in 1948⁴².

Industrializacja sprzyjała urbanizacji, przybywało miejsc pracy, a kolejne lata (w tym Plan Sześcioletni) przyniosły poważne nakłady inwestycyjne: w ciągu dekady 1956–1965 Wrocław i województwo wrocławskie otrzymało ponad 41 mld zł na inwestycje przemysłowe⁴³. Wtedy też powstały nowe obiekty produkcyjne, a w ich sąsiedztwie przedszkola, żłobki, domy kultury, szkoły zawodowe i całe osiedla; we Wrocławiu ok. 1960 r. rozpoczął się okres intensywniejszego rozwoju, poprzedzony kończeniem już zainicjowanych inwestycji (budowana od podstaw Wrocławska Fabryka Farb i Lakierów, ukończona w 1958 r.) oraz rozbudową nielicznych obiektów, związany z koniecznością zapewnienia miejsc pracy rocznikom powojennym⁴⁴. Rozwój przypadł zatem na lata 60. XX w., kiedy we Wrocławiu szeroko zakrojonej modernizacji i rozbudowie poddany został Hutmen (w związku ze wzrostem znaczenia gałęzi przemysłu, jaką było wydobywanie i obróbka metali nieżelaznych), a na Dolnym Śląsku m.in. LGOM oraz „wielka inwestycja turowska”, czyli Kopalnia Węgla Brunatnego „Turów”⁴⁵. To właśnie z Turowem łączy się powołanie w 1955 r. Dolnośląskiego Biura Projektów Górniczych, odpowiedzialnego z początku za inwestycje w regionie, a potem także na terenie całego kraju i za granicą (np. w Jugosławii)⁴⁶.

Było to jedno z ponad 40 biur studiów i projektów stanowiących w latach 60. XX w., wraz z placówkami badawczymi szkół wyższych, zaplecze naukowo-techniczne dolnośląskiego przemysłu⁴⁷. Do najważniejszych należały m.in. Biuro Projektów Metali Nieżelaznych, Biuro Projektów Kamieniołomów, Biuro Projektowo-Konstrukcyjne Przemysłu Materiałów Budowlanych, Wrocławskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego⁴⁸ oraz Biuro Projektów Gazownictwa „Gazoprojekt”, działające od 1951 r. i odpowiadające za 60% krajowego zapotrzebowania na dokumentację obiektów w zakładach gazowniczych⁴⁹. Placówki takie, zatrudniające architektów, konstruktorów, inżynierów i technologów, projektowały w 1965 r. dla ponad 4000 dolnośląskich zakładów, a w samym Wrocławiu – dla 713⁵⁰. Były wśród nich fabryki i huty o ogólnopolskim znaczeniu, ale też

Industrialisation was conducive to urbanisation, jobs were on the increase, and the following years (including the Six-Year Plan) brought major investment outlays: in the decade 1956–1965 Wrocław and the Wrocław Voivodship received over 41 billion zlotys for industrial investments⁴³. It was then that new production facilities were built, and in their vicinity – kindergartens, nurseries, community centres, vocational schools and entire housing estates; in Wrocław, around 1960, a period of more intensive development began, preceded by the completion of investments already initiated (the Paint and Varnish Factory in Wrocław, built from scratch and completed in 1958) and the expansion of a small number of facilities, linked to the need to provide jobs for the post-war generation⁴⁴. The development therefore came in the 1960s, when, in Wrocław, the Hutmen underwent extensive modernisation and expansion (in connection with the growing importance of the non-ferrous metals mining and processing industry), and in Lower Silesia, among others, the LGOM and the “great Turowsów investment”, i.e. the Turów Lignite Coal Mine⁴⁵. It was with Turów that the Lower Silesian Mining Projects Office was established in 1955, initially responsible for investments in the region, and later also throughout the country and abroad (e.g. in Yugoslavia)⁴⁶.

It was one of more than 40 study and design offices that, together with university research facilities, constituted the scientific and technical support for Lower Silesian industry in the 1960s⁴⁷. The most important of these included the Non-Ferrous Metals Design Office, the Quarry Design Office, the Design and Construction Office for the Building Materials Industry, the Wrocław Industrial Construction Design Office⁴⁸ and the Gazoprojekt Gas Engineering Design Office, operating since 1951 and accounting for 60% of the national demand for documentation of facilities in gas plants⁴⁹. Such establishments, employing architects, constructors, engineers and technologists, were designing for over 4,000 Lower Silesian plants in 1965, and for 713 in Wrocław alone⁵⁰. Among them were factories and steelworks of nation-

dużo mniejsze, lokalne przedsiębiorstwa o wąskiej specjalizacji – większość zakładów mieściła się w przedwojennych obiektach, które z czasem wymagały unowocześnienia i rozbudowy. Jak wyglądał proces modernizacji infrastruktury, jakie wraz z nim pojawiały się nowe formy architektoniczne oraz konstrukcyjne, można sprawdzić na przykładzie „kolorowej huty”, czyli odbudowanych i rozbudowywanych po II wojnie światowej Zakładów Hutniczo-Przetwórczych Metali Nieżelaznych „Hutmen” we Wrocławiu⁵¹.

Rejon ul. Grabiszyńskiej, w południowej części miasta, ma za sobą długą przeszłość przemysłową. Po 1870 r. ruszyły w tej okolicy liczne zakłady związane z produkcją maszynową i metalową⁵². W 1901 r. we Wrocławiu uruchomiona została niewielka filia Metallhüttenwerke Schaefer & Schael, która zwiększyła produkcję w czasie I wojny światowej i dzięki temu mogła zainwestować w rozbudowę huty przy Grabiszyńskiej: w latach 20. XX w. zakład zajmował ok. 5 ha, dysponował własnymi laboratoriami, zatrudniał 400 robotników i produkował m.in. stopy drukarskie i łożyskowe oraz mosiądz i brąz⁵³. Na tym obszarze znajdowały się niskie murowane hale (jednokondygnacyjne, na planie wydłużonego prostokąta, przekryte dwuspadowymi dachami) i budynki administracyjne oraz laboratoryjne, a nad całością dominowały pionowe wysoki kominów oraz ceglany masyw wieży ciśnienia (na planie zbliżonym do kwadratu, z narożnikami podkreślonymi lizenami)⁵⁴. Nieznana jest dokładna skala zniszczeń zakładu, znajdującego się w centrum długotrwałych działań wojennych – wiadomo jedynie, że żaden budynek nie przetrwał w całości, brakowało wyposażenia i specjalistycznej aparatury. Ale nie było wątpliwości, że hutę należy reaktywować: surowce odgrywały ważną rolę w powojennym przemyśle, a ich wydobywanie na Dolnym Śląsku planowano stopniowo zwiększać⁵⁵.

Odbudowa trwała w okresie 1945–1949, do rozruchu produkcji przydały się istniejące zapasy złomu i już w 1946 r. rozpoczęto produkcję stopów łożyskowych⁵⁶. Do 1950 r. Rafineria Metali we Wrocławiu⁵⁷ wypuściła nowe asortymenty (m.in. mosiądze odlewnicze), ruszyła budowa

al importance, but also much smaller, local enterprises with narrow specialisation – most of the plants were located in pre-war facilities that, over time, required modernisation and expansion. What the process of modernisation of infrastructure looked like, what new architectural and construction forms appeared along with it, can be seen on the example of the “coloured steelworks”, i.e. the Hutmen Non-Ferrous Metals Metallurgical and Processing Plant in Wrocław, rebuilt and expanded after the Second World War⁵¹.

The area of Grabiszynska Street, in the southern part of the city, has a long industrial past. After 1870, numerous factories related to machine and metal production started up in the area⁵². In 1901 a small branch of the Metallhüttenwerke Schaefer & Schael was set up in Wrocław, which increased production during the First World War and was thus able to invest in the expansion of the steelworks at Grabiszyńska: in the 1920s the plant covered about 5 hectares, had its own laboratories, employed 400 workers and produced, among other things, printing and bearing alloys as well as brass and bronze⁵³. The area contained low brick halls (single-storey, on an elongated rectangular plan, covered with pitched roofs) and administrative and laboratory buildings, all dominated by verticals of tall chimneys and the brick massif of the water tower (on a roughly square plan, with corners emphasised by lesenes)⁵⁴. The exact extent of the damage to the plant, which was at the centre of prolonged warfare, is unknown – all that is known is that no building survived in its entirety, equipment and specialist apparatus were missing. But there was no doubt that the smelter should be reactivated: raw materials played an important role in post-war industry, and their extraction in Lower Silesia was planned to be gradually increased⁵⁵.

Reconstruction lasted from 1945 to 1949, the existing scrap stocks came in handy to start production and already in 1946 the production of bearing alloys was started⁵⁶. By 1950, the Refinery of Metals in Wrocław⁵⁷ launched new assortments (e.g. foundry brasses), the construction of warehouses began, a makeshift labora-



6.
Nowa hala Zakładów Hutniczo-Przetwórczych Metali Nieżelaznych „Hutmen” w budowie. Fot. O. Czerner, zbiory Muzeum Architektury we Wrocławiu

The new hall of the Hutmen Non-Ferrous Metals Metallurgical and Processing Plant under construction. Photo: O. Czerner, collection of the Museum of Architecture in Wrocław

magazynów, powstało prowizoryczne laboratorium, zwiększono także teren zakładu przez przyłączenie 131 sąsiednich działek i zaplanowano rozbudowę, którą ostatecznie trzeba było przesunąć w czasie⁵⁸. W kolejnych latach, począwszy od 1951 r., przybywało nowych obiektów: hala elektrodlewni, magazyn-sortownia złomu, budynek tłoczni wyposażony w angielską prasę hydrauliczną, budynek ciągarni, odpylnia oraz hala rafinerii, ukończona w r. 1955. Dzięki tym inwestycjom Prasownia Metali i Rafineria znalazła się w zestawieniu ważniejszych zakładów wybudowanych lub rozbudowanych

tory was set up, and the site of the plant was enlarged by connecting 131 neighbouring plots and an extension was planned, which eventually had to be postponed⁵⁸. In the following years, starting in 1951, new facilities were added: an electro-foundry hall, a scrap metal sorting warehouse, a stamping plant equipped with an English hydraulic press, a drawing plant, a dust removal plant and a refinery hall, completed in 1955. Thanks to these investments, the Metal Pressing Plant and Refinery was included in the list of the more important plants built or expanded in Poland between 1945 and 1955,

w Polsce w latach 1945–1955, razem z Pafawagiem i Stabłowicką Przędzalnią Czesankową⁵⁹.

Początek lat 50. XX w. to także czas powstania pierwszych obiektów pomocniczych i socjalnych (łaźnia, centralna szatnia, żłobek i przedszkole), na terenie miasta zaś wyremontowano wtedy kilka zniszczonych budynków z przeznaczeniem na mieszkania dla pracowników (ul. Krucza, ul. Tadeusza Rejtana, ul. Fiołkowa). W 1961 r., pod nową nazwą – Zakłady Hutniczo-Przetwórcze Metali Nieżelaznych „Hutmen” – rozpoczął się kolejny etap rozbudowy, połączony z modernizacją wyposażenia. W ramach tych działań wzniesiono jeden z najbardziej charakterystycznych elementów całego zespołu, czyli wieżę ciśnień, zintegrowaną z nową instalacją wodną, konieczną do uniezależnienia się od obciążonej miejskiej sieci wodnej.

Projekt powstał we Wrocławskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego w 1961 r., za architekturę odpowiadał Stanisław Nyka, za konstrukcję – Zbigniew Kuziela, a głównym projektantem był Leopold Doniewicz⁶⁰. Zrealizowany i istniejący do dziś (nieużywany od 2002 r.) zbiornik wieżowy ma kształt odwróconego stożka przekrytego niskim daszkiem, osadzonego na prefabrykowanym trzonie w formie walca, złożonym z kręgów przepartych małymi, kwadratowymi okienkami [fig. 5]. Wewnątrz znalazły się kręte schody, także żelbetowe i prefabrykowane. Całość bazuje na kontraście wysokiego, smukłego trzonu i horyzontalnej bryły zbiornika, przypominającej szeroki kielich. Betonowe prefabrykaty o surowej fakturze podkreślają tektonikę wieży, wprowadzając ciekawy efekt światłocieniowy: dynamiczne i rzeźbiarskie ukształtowanie zbiornika przy pomocy gęsto rozmieszczonych żeber (trapezowe płyty żebrowe, prefabrykowane, żelbetowe) uzupełniono fakturą żłobkowanych, żelbetowych kręgów trzonu.

Wieża ciśnień jest częścią większej kompozycji urbanistycznej i wpisana została w planowaną od połowy lat 60. XX w. rozbudowę zakładu, zwiększającego z roku na rok przede wszystkim produkcję plastyczną⁶¹. W międzyczasie, w 1967 r., został oddany do użytku parterowy pawilon stołówki dla 300 osób, złożony

together with the Pafawag and the Stabłowice Spinning Mill⁵⁹.

The beginning of the 1950s was also the time when the first auxiliary and social facilities were built (bathhouse, central cloakroom, nursery and kindergarten), and several dilapidated buildings were renovated in the city to house the workers (Krucza Street, Tadeusza Rejtana Street, Fiołkowa Street). In 1961, under a new name – the Hutmen Non-ferrous Metals Metallurgical Works – another stage of expansion began, combined with the modernisation of equipment. As part of these developments, one of the most striking elements of the entire ensemble was erected, the water tower, integrated with a new water system, necessary to make it independent of the overburdened municipal water network.

The design was created at the Wrocław Industrial Design Office in 1961, with Stanisław Nyka in charge of architecture, Zbigniew Kuziela in charge of construction, and Leopold Doniewicz as the main designer⁶⁰. The tower tank, which was completed and still exists today (not in use since 2002), is in the shape of an inverted cone covered by a low canopy, set on a prefabricated trunk in the form of a cylinder, composed of rings pierced by small square windows [Fig. 5]. Inside, there was a winding staircase, also of reinforced concrete and prefabricated. The whole is based on the contrast between the tall, slender trunk and the horizontal body of the tank, reminiscent of a wide cup. The rough-textured precast concrete elements emphasise the tectonics of the tower, introducing an interesting chiaroscuro effect: the dynamic and sculptural shaping of the tank by means of densely spaced ribs (trapezoidal ribbed, precast, reinforced concrete slabs) are complemented by the texture of the ribbed, reinforced concrete rings of the trunk.

The water tower is part of a larger urban composition and has been part of the plant's expansion planned since the mid-1960s, increasing in particular the art production from year to year⁶¹. In the meantime, in 1967, a single-storey canteen pavilion for 300 people was put into use, consisting of two blocks: a dining hall

z dwóch brył: sali jadalnej o dachu pulpitowym i dużych przeszkleniach oraz niższej części za plecza (projekt z 1964 r., autorstwa Walentyny Smereki z Biura Projektów Miasta Wrocławia)⁶². Natomiast przy wejściu, na tzw. budynku węzła społecznego, lśnił trzyczęściowy neon, utrzymany w czerwono-żółto-niebieskiej kolorystyce i służący ekspozycji nazwy oraz znaku firmowego⁶³. Projekt neonu opracował w 1965 r. Ryszard Sokół, artysta plastyk, twórca wielu mozaik i dekoracji na terenie całego Dolnego Śląska, a za logo odpowiadał znany grafik, Tadeusz Ciałowicz⁶⁴. Przez kilka lat pawilon z neonem był wizytówką i punktem orientacyjnym, jednak stracił nieco na znaczeniu na początku lat 70. XX w., po przekształceniu partii wejściowej⁶⁵.

Hutmen, podlegający Zjednoczeniu Górniczo-Hutniczemu Metali Nieżelaznych w Katowicach i należący do resortu przemysłu ciężkiego, przetapiał, odlewał i rafinował stopy miedzi i białe metale ciężkie, wytwarzał m.in. rury, pręty i druty z miedzi w sześciu wydziałach produkcyjnych i w 1968 r. „opanował spory odcinek tej wielkiej wrocławskiej arterii ulicznej”⁶⁶, czyli ul. Grabiszyńskiej. Stał się także jej najważniejszą ścianą i znakiem rozpoznawczym południowej części miasta, a to wszystko za sprawą nowej hali tłoczni-ciągarni-wykończalni. Szeroko zakrojoną rozbudowę, w ramach której miała być zrealizowana m.in. nowa hala, poprzedziły narady dotyczące rozwoju przetwórstwa miedzi w Polsce i opłacalności produkcji w Hutmenie. Komisja Planowania przy Radzie Ministrów przyjęła wrocławskie argumenty, że rozbudowa będzie kosztować mniej niż budowa nowego zakładu od podstaw i umożliwi pełniejsze wykorzystania surowca, wydobywanego pod Lubinem. Hutmen był bezpośrednio sprzęgnięty z LGOM, rozwój okręgu rzutował zatem na konieczność zwiększenia efektywności przetwórstwa, a miedź z roku na rok okazywała się potrzebniejsza w licznych gałęziach przemysłu (od samolotów po telewizory)⁶⁷.

Projekt wstępny został pozytywnie zaopiniowany w 1967 r., poprzedziły go zaś prace koncepcyjne w Katowicach i Wrocławiu, prowadzone w porozumieniu z kierownictwem Hutmenu. Rok wcześniej na poziomie władz miej-

with a pulpit roof and large glazed areas, and a lower back area (designed in 1964 by Walentyna Smereka of the Design Office of the City of Wrocław)⁶². Whereas at the entrance, on the so-called social junction building, a three-part neon sign shone, kept in red-yellow-blue colours and used to display the company's name and logo⁶³. The design for the neon sign was elaborated in 1965 by Ryszard Sokół, a visual artist and creator of many mosaics and decorations throughout Lower Silesia, while the logo was the responsibility of the well-known graphic designer, Tadeusz Ciałowicz⁶⁴. For several years, the pavilion with its neon sign was a showpiece and a landmark, but it lost some of its significance in the early 1970s after the entrance lot was transformed⁶⁵.

The Hutmen, which was subordinate to the Non-Ferrous Metals Mining and Smelting Association in Katowice and belonged to the heavy industry department, smelted, cast and refined copper alloys and white heavy metals, produced, inter alia, copper pipes, rods and wires in six production divisions and, in 1968. “covered a large section of that great Wrocław street artery”⁶⁶, i.e. Grabiszyńska Street. It also became its most important wall and a hallmark of the southern part of the city, all thanks to the new stamping-pressing-finishing hall. The extensive expansion, which was to include a new hall, was preceded by deliberations on the development of copper processing in Poland and the profitability of production at the Hutmen. The Planning Commission of the Council of Ministers accepted the Wrocław arguments that the expansion would cost less than building a new plant entirely from scratch and would enable fuller use to be made of the raw material mined near Lubin. The Hutmen was directly connected with the LGOM, the development of the industrial district therefore projected the need for increased processing efficiency, and copper proved to be more needed year after year in numerous industries (from aircraft to TV sets)⁶⁷.

The preliminary design was given a favourable opinion in 1967 and was preceded by conceptual work in Katowice and Wrocław, carried



7.

Strefa wejściowa Zakładów Hutniczo-Przetwórczych Metali Nieżelaznych „Hutmen”, na pierwszym planie rzeźba *Jagusia Mobile* autorstwa Tadeusza Tellera, lata 70. XX wieku. Fot. T. Pasternak, archiwum prywatne autora

Entrance area of the Hutmen Non-Ferrous Metals Metallurgical and Processing Plant, in the foreground a sculpture of *Jagusia Mobile* by Tadeusz Teller, 1970s. Photo: T. Pasternak, private archives of the author.

skich zatwierdzono zasadnicze części rozbudowy oraz lokalizację wstępną. Katowickie Biuro Projektów Przemysłu Metali Nieżelaznych „Bipromet” ściśle współpracowało z Wrocławskim Biurem Projektów Budownictwa Przemysłowego „ProjPrzem”, na poziomie zarówno rozwiązań konstrukcyjnych, jak i wyboru materiałów budowlanych (weryfikowanych na miejscu przez generalnego wykonawcę robót, czyli Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1)⁶⁸. Całe przedsięwzięcie zaplanowano ze sporym rozmachem: w sumie miało powstać 11 nowych obiektów o różnym przeznaczeniu i skali (hale, odlewnia, magazyny, a także budynek administracyjny), przekształceniu uległy również otoczenie oraz strefa wejściowa – z nowym wjazdem, pawilonem portierni i wysokim ogrodzeniem⁶⁹.

Zaplanowana na trzy lata rozbudowa, dzięki której Hutmen stał się jednym z największych w Polsce zakładów przetwórczych metali nieżelaznych, kończona była etapami – od 1971 do 1974 roku. Najbardziej spektakularnym i najlepiej widocznym od strony ulicy obiektem z tego czasu jest długa na ponad 300 m hala tłoczniciągarni-wykończalni: parterowa, o konstrukcji stalowej, kryta wysokim dachem szedowym (pilastym) wykonanym z wielkowymiarowych płyt strunobetonowych, z ukośnymi modułami ścian o fakturze surowego betonu dopełnionymi trójkątnymi przeszkleniami⁷⁰. Powtarzalny rytm kolejnych przęsł został spuentowany pionem bocznej, zewnętrznej klatki schodowej – pas pełnej balustrady otacza prostokątny trzon, całość zaś zróżnicowano poprzez wyeksponowanie w betonie odcisków szalunku⁷¹.

Projekt hali powstał w 1967 r. na zlecenie Biprometu we wrocławskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego (autor: Jerzy Surma), budowa trwała do 1971 r., oddanie do użytku nastąpiło rok później. Prasa lokalna chętnie relacjonowała postępy prac:

takiej wielkiej hali nie ma dotychczas żadne przedsiębiorstwo przemysłowe w naszym regionie. W dodatku, poza znakomitą funkcjonalnością, stanowi ona przykład bardzo pięknej przemysłowej architektury⁷².

out in consultation with the management of the Hutmen. A year earlier, the essential parts of the extension and the preliminary location had been approved at municipal level. The Bipromet Design Office of the Non-Ferrous Metals Industry in Katowice cooperated closely with the ProjPrzem Industrial Building Design Office in Wrocław, at the level of both construction solutions and the choice of building materials (verified on site by the general contractor, the Wrocław Industrial Building Company No. 1)⁶⁸. The whole project was planned on a grand scale: a total of 11 new buildings were to be constructed for various purposes and on different scales (halls, a foundry, warehouses, and an administration building), and the surroundings and entrance area were to be transformed – with a new entrance, gatehouse pavilion and high fence⁶⁹.

Scheduled to take three years, the expansion that turned the Hutmen into one of Poland's largest non-ferrous metals processing plants was completed in stages – from 1971 to 1974. The most spectacular and best visible building from the street is the 300-metre-long stamping-press-finishing hall: one-storey, of steel construction, covered with a high saw-tooth roof made of large-size prestressed-pre-tensioned concrete panels, with diagonal wall modules of raw concrete texture complemented with triangular glazing⁷⁰. The repetitive rhythm of the successive bays has been summed up by the verticality of the lateral external staircase – a strip of solid balustrade surrounds the rectangular trunk, and the whole has been differentiated by exposing the form-work imprints in the concrete⁷¹.

The design of the hall was prepared in 1967, commissioned by the Bipromet at the Wrocław Industrial Building Design Office (by Jerzy Surma), construction lasted until 1971, with the opening a year later. The local press was keen to report on the progress of the work:

no industrial company in our region has ever had such a large hall. In addition to its excellent functionality, it is an example of very beautiful industrial architecture⁷².

Bardzo pięknej brutalistycznej architektury, można by dodać, jeśli chcielibyśmy zarówno halę [fig. 6], i jak wieżę ciśnień umieścić w szerszym kontekście artystycznym. Czytelna, wyeksponowana konstrukcja, wyraźna zależność między funkcją a formą, surowy beton o różnicowanych fakturach determinują hutmenowskie budynki z lat 60. XX w. i sprawiają, że trudno na Dolnym Śląsku znaleźć dla nich analogie wśród obiektów przemysłowych⁷³. Szalunkowe wzory pionu klatki schodowej mogą śmiało konkurować z podobną dekoracją w pawilonie rotundy Panoramy Racławickiej, którą także wolno potraktować jako architekturę inżynierską, wykorzystującą eksperymentalną konstrukcję i surowy beton.

Dopełnieniem nowych inwestycji budowlanych była aranżacja terenów przed zakładem: na pasie zieleni oddzielającym halę od ulicy zasadzono 2000 róż, część bliżej parkingu uzyskała nietypowe oświetlenie w kształcie niskich latarni z dużymi kloszami i dekoracyjne formy plastyczne z giętych prętów⁷⁴. Między halą a nową strefą wejściową – z podświetlanym wieczorami ogrodzeniem w formie przeskalowanej nazwy zakładu, przeszkloną portiernią i lekkim zadaszaniem nad wjazdem – stanął finalnie sześciokondygnacyjny biurowiec z dużym neonem na dachu. W 1974 r. zwieńczeniem kompozycji strefy wejściowej stała się fontanna *Jagusia Mobile* (autorstwa wrocławskiego rzeźbiarza Tadeusza Tellera): ruchoma, organiczna kompozycja złożona z trzech brył, wykonana z miedzianej blachy przez pracowników huty [fig. 7]. Do końca lat 70. XX w. w pasie zieleni przed zakładem pojawiły się kolejne rzeźby oraz jubileuszowy totem, wielkoformatowe płaskorzeźby ozdobiły także jedną ze ścian na terenie Hutmenu⁷⁵.

Złota era dolnośląskiego przemysłu (i jego architektury?) skończyła się wraz z ósmą dekadą XX w., a Hutmen, podobnie jak wiele innych zakładów, po 1989 r. został sprywatyzowany. Produkcja trwała przez kolejne dekady i wygaszono ją ostatecznie pod koniec 2021 r., a cały, prawie 20-hektarowy teren wystawiono na sprzedaż⁷⁶. Tym samym zakończył się ponad 100-letni okres przemysłowej tradycji ul. Grabczyńskiej – wcześniej działalność zawiesiły

A very beautiful Brutalist architecture, one might add, if we wanted to place both the hall [Fig. 6] and the water tower alike in a broader artistic context. The clear, exposed structure, the explicit relationship between function and form, the raw concrete of varying textures determine the 1960s Hutmen buildings and make it difficult to find analogues for them among other industrial buildings in Lower Silesia⁷³. The shuttering patterns of the vertical staircase can easily compete with similar decoration in the rotunda pavilion of the Racławice Panorama, which can also be seen as engineering architecture, using experimental construction and raw concrete.

The new building investments were complemented by the landscaping of the area in front of the plant: 2,000 roses were planted in the green belt separating the hall from the street, and the section closer to the car park received unusual lighting in the shape of low lanterns with large lampshades and decorative art forms made of bent rods⁷⁴. Between the hall and the new entrance area – with a fence illuminated in the evenings in the form of a scaled-up plant name, a glass gatehouse and a light canopy over the entrance – a six-storey office building with a large neon sign on the roof finally stood. In 1974, the composition of the entrance area was crowned by the *Jagusia Mobile* fountain (by the Wrocław-based sculptor Tadeusz Teller): a mobile, organic composition composed of three solids, made of copper sheet metal by the workers of the smelter [Fig. 7]. By the end of the 1970s, further sculptures and a jubilee totem had appeared in the green belt in front of the plant; large-scale reliefs also decorated one of the walls on the Hutmen site⁷⁵.

The golden era of Lower Silesian industry (and its architecture?) came to an end with the eighth decade of the 20th c., with the Hutmen, like many other plants, being privatised after 1989. Production continued for the next decades and was finally ceased at the end of 2021, and the entire, almost 20-hectare site was put up for sale⁷⁶. This marked the end of the more than 100-year-long industrial tradition of Grabczyńska Street – the neighbouring FAT and

sąsiednie zakłady FAT i Fądroma, a dalsze losy tych terenów zdeterminowane są przez planowaną na szeroką skalę sukcesję funkcjonalną, z naciskiem na wprowadzenie budownictwa mieszkaniowego⁷⁷.

Jaka zatem przyszłość czeka opuszczone budynki, będące materialnymi znakami przeszłości i dominantami przestrzennymi, wpisanymi w miejski pejzaż i pamięć wrocławian? W ciągu ostatnich 20 lat przedwojenne poprzemysłowe dziedzictwo poddane zostało różnorodnym przekształceniom, począwszy od niewielkich ingerencji budowlanych, przez zaplanowane na większą skalę przedsięwzięcia renowacyjne (określane często nieco na wyrost mianem rewitalizacji), po demontaże i wyburzenia, często wbrew prawu i statusowi zabytku⁷⁸. Świadomość dotycząca wartości dziedzictwa powojennego też rośnie powoli, w międzyczasie jednak, osłabione po nieprzemyślanej, szybkiej prywatyzacji, popadły w ruinę lub zniknęły z mapy miast tak znaczące – historycznie i architektonicznie – obiekty jak dzierzoniowska Diora czy jeleniogórska Celwiskoza. We Wrocławiu największym zainteresowaniem cieszy się obecnie właśnie Hutmen, który dzięki temu, że prowadzona była tam produkcja, dotrwał do dziś właściwie w formie niezmienionej, choć mocno zaniedbanej. Uprzedzając ewentualne pomysły wyburzeń w celu uwolnienia działek pod zabudowę deweloperską, w 2018 r. rozpoczęto działania prewencyjne: Fundacja Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska zgłosiła wniosek o wpis do rejestru zabytków hutmenowskiej wieży ciśnień (dokumentację sporządził Maciej Mądry). Akcja zakończyła się sukcesem – we wrześniu 2021 dolnośląski konserwator zabytków wydał decyzję o wpisaniu „zbiornika wieżowego w zespole zakładów Hutmen S.A. we Wrocławiu”⁷⁹ do rejestru zabytków nieruchomych. Za kluczową wartość uznana została architektura obiektu:

zbiornik [...] [obok] hali tłoczni-ciągarni-wykańczalni to prawdopodobnie jedyne przykłady brutalizmu w architekturze przemysłowej we Wrocławiu i jednocześnie jedne z najbardziej charakterystycznych budowli powstałych w mieście po 1945 roku⁸⁰.

Fądroma plants had previously stopped their operations, and the further fate of the area is determined by the large-scale functional succession planned, with an emphasis on the introduction of housing⁷⁷.

So what does the future hold for abandoned buildings, which are material signs of the past and spatial dominants, embedded in the urban landscape and in the memory of the people of Wrocław? Over the past 20 years, the post-war post-industrial heritage has been subjected to a variety of transformations, ranging from small-scale construction interventions, through larger-scale renovation projects (often referred to somewhat exaggeratedly as revitalisation), to dismantling and demolition, often in defiance of the law and the status of a monument⁷⁸.

Awareness of the value of post-war heritage is also growing slowly, but in the meantime, weakened by ill-considered, rapid privatisation, such historically and architecturally significant buildings as the Diora in Dzierżoniów or Celwiskoza in Jelenia Góra have fallen into ruin or disappeared from the city map. In Wrocław, the greatest interest is currently focused on the Hutmen site, which, thanks to the fact that production was carried out there, has survived to this day virtually unchanged, although badly neglected. In anticipation of possible demolition ideas to free up plots of land for developers, preventive measures were initiated in 2018: The Foundation for the Protection of Silesian Industrial Heritage applied for the Hutmen water tower to be entered in the register of monuments (the documentation was drawn up by Maciej Mądry). The action was successful – in September 2021, the Lower Silesian conservator of monuments issued a decision to enter the “tower tank in the Hutmen S.A. plant complex in Wrocław”⁷⁹ in the register of immovable monuments. The architecture of the building was considered to be of key value:

the tank [...] [next to] the stamping-press-press-finishing hall are probably the only examples of Brutalism in industrial architecture in Wrocław and at the same time some of the most characteristic buildings erected in the city after 1945⁸⁰.

Hala także doczekała się szerszej analizy – pojawiła się w publikacjach naukowych oraz stała się tematem pracy dyplomowej Aleksandry Czupkiewicz pt. *Hutmen. Zagospodarowanie obszaru poprzemysłowego, projekt przekształcenia hali głównej*, nominowanej w konkursie Dyplom Roku 2016 organizowanym przez SARP⁸¹. W obliczu zakończenia produkcji i zagrożenia wyburzeniem dolnośląski konserwator zabytków zdecydował o podjęciu kroków w celu ochrony także tego obiektu: decyzja została ogłoszona styczniu 2022, a pół roku później generalny konserwator zabytków utrzymał ją w mocy. Nowy właściciel zapewne będzie się od niej odwoływał, bo przecież hala to „najlepszy budynek przemysłowy wzniesiony we Wrocławiu po 1945 r., na którego miejscu zmieściłoby się z powodzeniem całe osiedle mieszkaniowe”⁸², jednak nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia z niezwykle ciekawą sytuacją i ewenementem na skalę regionu. Jeśli uprawomocnią się rozstrzygnięcia w sprawie hali oraz równolegle procedowanego wpisu biurowca ZETO, to w rejestrze zabytków Wrocławia figurować będzie sześć powojennych obiektów, z czego dwa to przykłady architektury przemysłowej, a trzeci (właśnie ZETO) z przemysłem ściśle się wiąże⁸³.

Regulacje prawne nie są niestety gwarancją zachowania substancji architektonicznej czy też renowacji przygotowanej bez skazywania nas na oglądanie „spektaklu pośmiertnego”, wykonanej z poszanowaniem i zrozumieniem delikatnej materii, jaką są miejsca o złożonej przeszłości, czytelnej w nawarstwieniach, fakturach i relacjach, także wspomnieniowych⁸⁴. Wybrane przykłady pokazują natomiast, że przestaliśmy podważać wartość powojennej architektury modernistycznej *en bloc* (z powodu krótkiego dystansu czasowego, obciążeń politycznych, deficytów materiałowych itd.) i znalazła ona uznanie również wśród służb konserwatorskich, co jeszcze dekadę temu nie było tak oczywiste. To zainteresowanie obejmuje także obiekty przemysłowe, które często w naturalny sposób łączą funkcjonalność, industrialność i modernistyczną estetykę, będące komponentami współczesnego języka wypowiedzi architektonicznej⁸⁵.

The hall has also been analysed more extensively, appearing in academic publications and becoming the subject of Aleksandra Czupkiewicz's thesis *The Hutmen. Development of a post-industrial area, a design for the transformation of the main hall*, nominated in the 2016 Diploma of the Year competition organised by the SARP⁸¹. Faced with the end of production and the threat of demolition, the Lower Silesian conservator of monuments decided to take steps to protect the building as well: the decision was announced January 2022, and six months later the general conservator of monuments upheld it. The new owner will probably appeal against the decision, as the hall is “the best industrial building erected in Wrocław after 1945, which could successfully house an entire housing estate”⁸², but there is no doubt that we are dealing with an extremely interesting situation and a unique phenomenon in the region. If the decision on the hall and the parallel application for the ZETO office building becomes final, six post-war buildings will be listed in the register of monuments in Wrocław, two of which are examples of industrial architecture, and the third (the ZETO) is closely linked to industry⁸³.

Unfortunately, legal regulations are not a guarantee for the preservation of architectural substance or for restoration prepared without condemning us to watch a “post-mortem spectacle”, carried out with respect and understanding of the delicate matter that is places with a complex past, legible in layers, textures and relationships, including those of memory⁸⁴. Instead, the selected examples show that we have ceased to question the value of post-war modernist architecture *en bloc* (due to the short time span, political burdens, material deficits, etc.) and it has also found recognition among conservation services, which was not so obvious a decade ago. This interest also extends to industrial buildings, which often naturally combine functionality, industriality and modernist aesthetics as components of a contemporary language of architectural expression⁸⁵.

¹ Czasopismo „Konkrety. Ilustrowany Tygodnik Zagłębia Miedziowego” ukazywało się w latach 1972–2006. Zdigitalizowane egzemplarze oraz liczne fotografie udostępniła Cyfrowa Biblioteka Zagłębia Miedziowego, utworzona w 2021 r. z inicjatywy Muzeum Historycznego w Lubinie.

² Esej wstępny, otwierający ten numer „Quarta”, ma na celu zarysowanie wybranych zagadnień i problemów łączących się z tematem powojennej architektury przemysłowej na Dolnym Śląsku. Nie ma więc charakteru syntetycznego i nie wyczerpuje wszystkich poruszonych wątków, ale jest przede wszystkim próbą postawienia pytań badawczych i punktem wyjścia do dalszych rozważań. Wzmiankowane w tekście zjawiska i przykłady wiążą się także z projektem realizowanym przeze mnie w ramach stypendium artystycznego Miasta Wrocławia w 2022 r. pt. *Katalog dziedzictwa materialnego (budynki, rzeźby) i niematerialnego (kultura) zakładu przemysłowego Hutmen*.

³ W 2009 r. na Uniwersytecie Warszawskim rozpoczął się projekt badawczy dotyczący architektury inżynierskiej lat 50. i 60. XX w. w Polsce, realizowany przez Alicję Gzowską pod kierownictwem prof. Waldemara Baraniewskiego. Była to pierwsza próba zbadania i udokumentowania obiektów, ich twórców oraz instytucji stojących za realizacją konkretnych przedsięwzięć. Główne założenie projektu stanowiła zmiana perspektywy badawczej: obiekty inżynierskie miały być analizowane przez pryzmat historii architektury (historii sztuki), a nie historii konstrukcji, oraz prezentowane w szerokim kontekście krajowym i europejskim. W ramach projektu autorka opublikowała dotychczas monografię dworca PKP w Katowicach oraz szereg artykułów, stanowiących ważny przyczynek do studiów nad powojenną architekturą inżynierską i przemysłową w Polsce. Więcej o projekcie: **A. Gzowska**, *Ingenieurarchitektur der 1950er und 1960er Jahre in Polen – ein Forschungsprojekt*, [w:] *Sztuka i przemysł. Paradygmat innowacji – dziedzictwo kulturowe na obszarach przemysłowych Niemiec i Polski*, red. **I. Kozina**, Katowice 2013, s. 290–291.

⁴ W przypadku powojennej architektury przemysłowej wciąż brakuje szeroko zakrojonych badań podstawowych, stanowiących często punkt wyjścia do wyboru bardziej złożonych modeli interpretacji. Metoda transdyscyplinarna wydaje się najbardziej odpowiednia dla marginalizowanej spuścizny industrialnej, którą można potraktować jako fenomen sytuujący się pomiędzy określonymi dyscyplinami naukowymi. Zob. **J. Tabaszewska**, „Wędrujące pojęcia”. *Koncepcja Mieke Bal – przykład inter- czy transdyscyplinarności?*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2013, nr 8, s. 118–119.

⁵ Kulturoznawcy podkreślają wagę zastanego kontekstu kulturowego, który często jest ignorowany przez architektów zajmujących się przekształcaniem budynków przemysłowych, kładących nacisk przede wszystkim na efekt wizualny. Więcej o koncepcji wypracowania transdyscyplinarnej ścieżki badawczej dla przestrzeni poprzemysłowych – zob. *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, red. **A. Kunce**, Gdańsk 2018. We Wrocławiu perspektywa kulturoznawcza wydaje się szczególnie trafna i w pewnym sensie naturalna, jako że Stanisław Pietraszko, inicjator powołania studiów kulturoznawczych na Uniwersytecie Wrocławskim (1972 r., pierwsze tego typu studia w Polsce), przez wiele lat zajmował się badaniem potrzeb kulturalnych, najpierw wśród pracowników wrocławskiego Dolmelu, a potem Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. Zob. **K. Łukasiewicz**, *Rys historyczny*, Uniwersytet Wrocławski. Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych. Instytut Kulturoznawstwa, <https://kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/Instytut-Kulturoznawstwa/Instytut/Rys-historyczny> (data dostępu: 10.08.2022). Podsumowanie badań w Dolmelu: **S. Pietraszko**, *Potrzeby kulturalne pracowników Dolmelu w świetle ich opinii*, [w:] *Człowiek pracy w dużym zakładzie przemysłowym. Na przykładzie dolnośląskich zakładów wytwórczych maszyn elektrycznych „Dolmel”*, red. **J. Trzynałowski**, Wrocław 1971.

⁶ **A. Zabłocka-Kos** (Architektura na „Ziemiach Odzyskanych” w kontekście jej specyficznej roli politycznej w powojennej Polsce – perspektywy badawcze, „Roczniki Sztuki Śląskiej” t. 27 [2018]) uznaje wieloletnią niepewność co do dalszych losów Dolnego Śląska za jeden z kluczowych aspektów determinujących specyfikę powojennej architektury: nowe budynki były często podobne stylistycznie do tych powstających na terenach całego kraju, miały jednak zupełnie inny podtekst ideowy. Autorka analizuje architekturę poprzez procesy polonizacji/repolonizacji, odniemczania oraz kolonizacji „Ziem Odzyskanych”. Taka szeroka perspektywa mogłaby znaleźć zastosowanie również w badaniach architektury przemysłowej: z jednej strony, mocno związanej z niemiecką tradycją, a z drugiej – kreującej nowy, polski

¹ The periodical “Konkrety. Ilustrowany Tygodnik Zagłębia Miedziowego” (Illustrated Weekly of the Copper Belt) was published between 1972 and 2006. Digitised copies and numerous photographs are available in the Digital Library of the Copper Belt, established in 2021 on the initiative of the Historical Museum in Lubin.

² The introductory essay, which opens this issue of the “Quart”, aims to outline selected issues and concerns related to the topic of post-war industrial architecture in Lower Silesia. It is not, therefore, synthetic in character and does not exhaust all the themes raised, but is first and foremost an attempt to pose research questions and a starting point for further considerations. The phenomena and examples mentioned in the text are also related to a project I am carrying out as part of an artistic scholarship from the City of Wrocław in 2022 under the title *Catalogue of the tangible (buildings, sculptures) and intangible (culture) heritage of the Hutmen industrial plant*.

³ In 2009, a research project on the engineering architecture of the 1950s and 1960s in Poland began at the University of Warsaw, carried out by Alicja Gzowska under the direction of Professor Waldemar Baraniewski. It was the first attempt to investigate and document the objects, their creators and the institutions behind the implementation of specific projects. The main premise of the project was to change the research perspective: engineering objects were to be analysed through the prism of architectural history (art history) rather than construction history, and presented in a broad national and European context. As part of the project, the author has so far published a monograph on the PKP Railway Station Katowice and a number of articles making an important contribution to the study of post-war engineering and industrial architecture in Poland. More about the project: **A. Gzowska**, *Ingenieurarchitektur der 1950er und 1960er Jahre in Polen – ein Forschungsprojekt*, [in:] *Sztuka i przemysł. Paradygmat innowacji – dziedzictwo kulturowe na obszarach przemysłowych Niemiec i Polski*, Ed. **I. Kozina**, Katowice 2013, pp. 290–291.

⁴ In the case of post-war industrial architecture, there is still a lack of extensive basic research, which is often the starting point for the selection of more complex interpretative models. A transdisciplinary method seems most appropriate for the marginalised industrial heritage, which can be treated as a phenomenon situated between specific scientific disciplines. See **J. Tabaszewska**, “Wędrujące pojęcia”. *Koncepcja Mieke Bal – przykład inter- czy transdyscyplinarności?*, “Studia Europaea Gnesnensia” 2013, No. 8, pp. 118–119.

⁵ Cultural studies scholars emphasise the importance of the existing cultural context, which is often ignored by architects involved in the transformation of industrial buildings, who focus primarily on the visual effect. For more on the concept of developing a transdisciplinary research path for post-industrial sites, see *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, Ed. **A. Kunce**, Gdańsk 2018. In Wrocław, the cultural studies perspective seems particularly pertinent and, in a sense, natural, as Stanisław Pietraszko, the initiator of the establishment of cultural studies at Wrocław University (1972, the first studies of this kind in Poland), had for many years researched cultural needs, as first among the employees of Wrocław’s Dolmel Lower Silesian Electrical Machines Manufacturing Plant and then of the Legnica-Głogów Copper Belt. See **K. Łukasiewicz**, *Rys historyczny*, Uniwersytet Wrocławski. Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych. Instytut Kulturoznawstwa, <https://kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/Instytut-Kulturoznawstwa/Instytut/Rys-historyczny> (access date: 10.08.2022). Summary of research at the Dolmel: **S. Pietraszko**, *Potrzeby kulturalne pracowników Dolmelu w świetle ich opinii*, [in:] *Człowiek pracy w dużym zakładzie przemysłowym. Na przykładzie dolnośląskich zakładów wytwórczych maszyn elektrycznych „Dolmel”*, Ed. **J. Trzynałowski**, Wrocław 1971.

⁶ **A. Zabłocka-Kos** (Architektura na “Ziemiach Odzyskanych” w kontekście jej specyficznej roli politycznej w powojennej Polsce – perspektywy badawcze, “Roczniki Sztuki Śląskiej” Vol. 27 [2018]) identifies the many years of uncertainty about the further fate of Lower Silesia as one of the key aspects that determined the specificity of post-war architecture: the new buildings were often similar in style to those constructed throughout the country, but had a completely different ideological subtext. The author analyses architecture through the processes of Polonisation/Repolonisation, de-Germanisation and colonisation of the “Recovered Territories”. Such a broad perspective could also be applied to the study of industrial architecture: on the one hand, strongly connected to German tradition, and on the other,

wizerunek całych miast. Więcej o politycznej roli architektury na Dolnym Śląsku w przywołanym artykule.

⁷ Pytanie o specyfikę wrocławskiej architektury przemysłowej można odnieść także do okresu przedwojennego. Monografia **P. Gerbera** *Architektura przemysłowa Wrocławia w początkach industrializacji* (Wrocław 2007) szczegółowo prezentuje lata 1830–1870, ale wciąż brakuje syntetycznego opracowania kolejnego okresu (tzw. fazy wielkoprzemysłowej), bardzo ważnego dla rozwoju całego miasta, również po 1945 roku. Więcej o wrocławskiej pierwszej fazie uprzemysłowienia w przywołanej książce.

⁸ W 1950 r. odbudowa dolnośląskiego przemysłu była w zasadniczej części ukończona. Zob. **Z. Tempksi**, *Przemysł dolnośląski u progu planu sześcioletniego*, [w:] *Przemysł Dolnego Śląska*, red. **J. Baworowski [et al.]**, Warszawa–Wrocław 1969, s. 75.

⁹ Remonty i przebudowy przeważały w latach 1951–1956, o czym świadczą zestawienia prac wykonanych przez ówczesne Wrocławskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane nr 1. Istotnymi inwestycjami tego okresu były m.in. Jelczańskie Zakłady Samochodowe (dawna fabryka amunicji), elektrownia Czechnica, Palarnia Glin w Jaroszewskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych oraz huta miedzi w Legnicy (etap pierwszy). Zob. *XXX lat Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 1*, Wrocław 1975, s. 10–13.

¹⁰ O wyjątkowym statusie architektury przemysłowej w latach 50. XX w. i o wolności twórczej, jaką wówczas dawała praca przy projektach fabryk czy hut, szerzej pisze **A. Gzowska**, analizująca warszawską industrię: *Tajne laboratoria nowoczesności. Wybrane problemy badawcze z obszaru powojennej warszawskiej architektury przemysłowej*, [w:] *Modernizm w architekturze Warszawy lat 60. – perspektywy ochrony konserwatorskiej. Materiały z seminarium Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, pawilon wystawowy SARP-u, 20 listopada 2012 r.*, red. nauk. **P. Świątek**, Warszawa 2013, s. 34–35. Zob. też **eadem**, *An Institution for Structural Innovation: Office for the Study and Design of Industrial Building Types [BISTYP] in Postwar Poland*, [w:] *Nuts & Bolts of Construction History: Culture, Technology and Society*, ed. **R. Carvais [et al.]**, Paris 2012, t. 2.

¹¹ Twórcza aktywność wrocławskiego środowiska na polu architektury przemysłowej w latach 40. i 50. XX w. pozostaje tematem wciąż nierozpoznanym. W tym okresie niektóre obiekty na Dolnym Śląsku wznoszone były według projektów wyspecjalizowanych biur spoza regionu, np. Warszawskie Biuro Projektów Siłowni Wodnych odpowiadało za stopień piętrzący i elektrownię wodną w Wałach obok Brzegu Dolnego, realizowane od 1952 do 1958 r. (to samo biuro projektowało elektrownie wodne w Solinie i Koronowie). Także mało znane są przykłady kooperacji ze stroną radziecką: np. w 1951 r. budowę huty w Legnicy rozpoczęto na podstawie dokumentacji opracowanej przez Giprocwietmet w Moskwie, której przygotowanie poprzedziły analizy lokalizacyjne i surowcowe. Zob. **K. Skibicki**, *Przemysł metali nieżelaznych*, [w:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, s. 110.

¹² **J. Dumnicki, M. Pietraszun**, *Budownictwo przemysłu i transportu*, [w:] *Budownictwo i architektura w Polsce 1945–1966*, red. **J. Zachwatowicz**, Warszawa 1968, s. 29.

¹³ Autorzy (*ibidem*, s. 30) nie podają bliższych danych dotyczących legnickich hal. Prawdopodobnie mowa tu o brykietowni i elektrociepłowni w hucie miedzi w Legnicy, zrealizowanych w latach 1957–1959 według stworzonego przez Mieczysława Wróbla i Jerzego Michalskiego projektu wykonanego w Warszawskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego (konstrukcja: Andrzej Zienkiewicz, Zbigniew Sobczyk, Waclaw Zalewski, Tadeusz Lis, Tadeusz Ruła). Zob. **M. Wróbel**, *Huta miedzi w Legnicy*, „Architektura” 1959, nr 10, s. 441–444; *XXX lat Wrocławskiego Przedsiębiorstwa...*, Wrocław 1975, s. 13.

¹⁴ Projekty dla Turowszowa nie są powszechnie znane. W latach 1967–1971 opracowanie plastyczne elektrowni Turów przygotowali wrocławscy artyści i architekci: Jan Chwałczyk, Konrad Jarodzki i Stefan Müller. Zob. **S. J. Müller**, *Wynurzenia, czyli Nic* [kat. wystawy], koncepcja J. Gromadzka, P. Jaszczuk, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2009, s. 52. **T. P. Szafer** (*Nowa architektura polska. Dziennik lat 1966–1970*, wybór i przygotowanie materiału rysunkowego K. Styrna, fot. S. Arczyński [et al.], Warszawa 1972, s. 309) porównuje Turowszów do nowohuckiej stalowni, gdzie działał zespół prowadzony przez Krystynę Wróblewską.

¹⁵ **T. P. Szafer**, *op. cit.*, s. 313–315.

¹⁶ *Ibidem*, s. 319.

¹⁷ **Idem**, *Nowa architektura polska. Dziennik lat 1971–1975*, Warszawa 1979, s. 362. Rysunki i makiety: *ibidem*, s. 354.

creating a new Polish image for entire cities. For more on the political role of architecture in Lower Silesia, see the referenced article.

⁷ The question of the specifics of Wrocław's industrial architecture can also be applied to the pre-war period. P. Gerber's monograph *Architektura przemysłowa Wrocławia w początkach industrializacji* (Wrocław 2007) presents the years 1830–1870 in detail, but still lacks a synthetic study of the next period (the so-called large-scale industrial phase), very important for the development of the entire city, also after 1945. More about Wrocław's first phase of industrialisation in the cited book.

⁸ By 1950, the reconstruction of Lower Silesian industry was essentially complete. See. **Z. Tempksi**, *Przemysł dolnośląski u progu planu sześcioletniego*, [in:] *Przemysł Dolnego Śląska*, red. **J. Baworowski [et al.]**, Warszawa–Wrocław 1969, p. 75.

⁹ Refurbishments and reconstructions predominated in 1951–1956, as evidenced by the lists of works carried out by the then Wrocław Industrial Construction Union No. 1. Significant investments of this period included the Jelcz Atomotive Works (a former ammunition factory), the Czechnica Power Plant, the Clay Burning Plant at Jaroszew Refractory Materials Works and the Legnica Copper Smelter (stage one). See *XXX lat Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 1*, Wrocław 1975, pp. 10–13.

¹⁰ **A. Gzowska** writes more extensively about the unique status of industrial architecture in the 1950s and the creative freedom that working on the projects of factories or steelworks offered then. Gzowska, analysing Warsaw's industry: *Tajne laboratoria nowoczesności. Wybrane problemy badawcze z obszaru powojennej warszawskiej architektury przemysłowej*, [in:] *Modernizm w architekturze Warszawy lat 60. – perspektywy ochrony konserwatorskiej. Materiały z seminarium Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, pawilon wystawowy SARP-u, 20 listopada 2012 r.*, Sc. Ed. **P. Świątek**, Warszawa 2013, pp. 34–35. See also: **eadem**, *An Institution for Structural Innovation: Office for the Study and Design of Industrial Building Types [BISTYP] in Postwar Poland*, [in:] *Nuts & Bolts of Construction History: Culture, Technology and Society*, Ed. **R. Carvais [et al.]**, Paris 2012, Vol. 2.

¹¹ The creative activity of the Wrocław community in the field of industrial architecture in the 1940s and 1950s remains a virtually unrecognised subject. In this period, some buildings in Lower Silesia were constructed according to the designs of specialised offices from outside the region, e.g. the Warsaw Water Power Design Office was responsible for the damming stage and hydroelectric power plant in Wały near Brzeg Dolny, constructed from 1952 to 1958 (the same office designed the hydroelectric power plants in Solina and Koronowo). Also little known are examples of cooperation with the Soviet Union: in 1951, for example, the construction of a steelworks in Legnica began on the basis of documentation prepared by Giprocwietmet in Moscow, the preparation of which was preceded by location and raw material analyses. See **K. Skibicki**, *Przemysł metali nieżelaznych*, [in:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, p. 110.

¹² **J. Dumnicki, M. Pietraszun**, *Budownictwo przemysłu i transportu*, [in:] *Budownictwo i architektura w Polsce 1945–1966*, Ed. **J. Zachwatowicz**, Warszawa 1968, p. 29.

¹³ The authors (*ibidem*, p. 30) do not provide any further details about the Legnica halls. They are probably referring to the Briquetting Plant and Combined Heat and Power Plant at the Legnica Copper Smelter, built between 1957 and 1959 according to a design created by Mieczysław Wróbel and Jerzy Michalski at the Warsaw Industrial Construction Design Office (design: Andrzej Zienkiewicz, Zbigniew Sobczyk, Waclaw Zalewski, Tadeusz Lis, Tadeusz Ruła). See **M. Wróbel**, *Huta miedzi w Legnicy*, „Architektura” 1959, No. 10, pp. 441–444; *XXX lat Wrocławskiego Przedsiębiorstwa...*, Wrocław 1975, p. 13.

¹⁴ The designs for Turowszów are not publicly known. In 1967–1971 the visual design of the Turów Power Plant was prepared by the Wrocław artists and architects Jan Chwałczyk, Konrad Jarodzki and Stefan Müller. See **S. J. Müller**, *Wynurzenia, czyli Nic* [exhibition cat.], concept by J. Gromadzka, P. Jaszczuk, Museum of Architecture in Wrocław, Wrocław 2009, p. 52. **T. P. Szafer** (*Nowa architektura polska. Dziennik lat 1966–1970*, selection and preparation of drawing material K. Styrna, photo: S. Arczyński [et al.], Warszawa 1972, p. 309) compares Turowszów to the Nowa Huta Steelworks, where a team led by Krystyna Wróblewska was active.

¹⁵ **T. P. Szafer**, *op. cit.*, pp. 313–315.

¹⁶ *Ibidem*, p. 319.

¹⁷ **Idem**, *Nowa architektura polska. Dziennik lat 1971–1975*, Warszawa 1979, p. 362. Drawings and mock-ups: *ibidem*, p. 354.

¹⁸ Zob. *ibidem*, s. 351.

¹⁹ Zob. **S. J. Müller**, *op. cit.*, s. 56.

²⁰ Zob. **A. Gabiś**, *Cale morze budowania. Wroclawska architektura 1956–1970*, Wrocław 2018, s. 312–315.

²¹ W pierwszym wariantcie projektu wieżowce usytuowano naprzeciwko siebie, po dwóch stronach ulicy. W kolejnej wersji, będącej podstawą dla decyzji lokalizacyjnej, Rokita znajduje się po skosie od Poltegoru, po drugiej stronie ronda, wytyczonego przy ul. Szczęśliwej i stanowiącego fragment obwodnicy (to rozwiązanie komunikacyjne, pomimo rezerwy terenowej, do dziś nie zostało zrealizowane). Projekty ośrodka Rokity wraz z planami sytuacyjnymi znajdują się w zbiorach Muzeum Architektury we Wrocławiu.

²² Biurowiec Cuprum został zaprojektowany w 1962 r. przez architektów z Katowic (biuro Bipromet) na zlecenie Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi Lubin. Zob. **A. Gabiś**, *op. cit.*, s. 316. Budynek wyburzono w 2015 r., działka do dziś jest niezagospodarowana.

²³ Zob. **T. P. Szafer**, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1976–1980*, Warszawa 1981, s. 363–367.

²⁴ Pismo Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy ZNTK „Pruszków” w sprawie zaprzestania dalszej realizacji projektu Studium Humanizacji ZNTK – zob. **F. Springer**, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków–Warszawa 2013, s. 199.

²⁵ Zob. zestawienie *Projekty urbanistyczne i architektoniczne Oskara Hansena realizowane w latach 1948–1981*, Teatr NN, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/oskar-hansen-projekty-i-realizacje-architektoniczne> (data dostępu: 10.08.2022).

²⁶ Pafawag zachował przedwojenną tradycję produkcji (liczne elementy taboru kolejowego). W 1945 r. urządzenia techniczne były zniszczone w 80%, a zabudowa w 30%. Brakowało większości obrabiarek i silników, do 1947 r. zainstalowano tam 500 nowych maszyn. W 1963 r. zakład zatrudniał 6000 osób przy produkcji wagonów i lokomotyw. Zob. **K. Krzyżagórski**, *Przemysł. Próba prezentacji*, [w:] *Dolny Śląsk*, red. **W. Bielowicz**, wstęp R. Werfel, Wrocław 1963, s. 52; **I. Rutkiewicz**, *Zniszczenia, zagospodarowanie, odbudowa*, [w:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, s. 34.

²⁷ W studium, przygotowanym w Instytucie Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej (**P. Gerber**, **A. Gryglewska**, **W. Sobociński**, *Studium historyczno-urbanistyczno-konserwatorskie wraz z wytycznymi konserwatorskimi dla obszaru położonego w rejonie Pafawagu i ul. Strzegomskiej*, Archiwum Politechniki Wrocławskiej, sygn. 4357/1005, s. 23), pojawiła się także opinia dotycząca powojennych budynków Pafawagu, m.in. hali BX z 1959 r.: „wybitne przykłady architektury przemysłowej”.

²⁸ Najnowszym przykładem fascynacji historią Pafawagu jest album dotyczący produkcji, eksploatacji i uwielbienia dla produkowanego w tym zakładzie elektrycznego pociągu EN57: **D. Błaszczak [et al.]**, *Kult Jednostki. Radykalni pasjonaci najdłuższej produkowanego pociągu na świecie*, Wrocław 2021.

²⁹ W broszurze (*Pafawag. 75-lecie*, tekst, wywiady I. Kałuża, oprawa graficzna M. Hajduk, koordynator G. Czekański, Wrocław 2022) Iwona Kałuża skrótoowo prezentuje wybrane aspekty działalności Pafawagu, takie jak dostęp do kultury, ważną rolę sportu czy zaplecze socjalne zakładu. Dodatkowe materiały, w formie zdjęć, filmów i wywiadów, można znaleźć w internecie: *Przemysł. Pafawag. 75-lecie*, Dolnośląskość.pl, <http://dolnoslaskosc.pl/?seclist=29&secid=1862> (data dostępu: 10.08.2022). W tym numerze kwartalnika „Quart” **I. Kałuża** w artykule *Nowa tożsamość. Przyczynek do badań na przykładzie architektury Państwowej Fabryki Wagonów „Pafawag” we Wrocławiu* analizuje powojenną architekturę Pafawagu z uwzględnieniem przede wszystkim działań skupiających się wokół procesu humanizacji pracy (żłobek, przedszkole, Dom Kultury).

³⁰ Zob. **19. Przegląd Sztuki „Survival” w Kotłowni MPP, „Maćków” Pracownia Projektowa**, 14 czerwca 2021, <http://www.mackow.pl/news/19-przeglad-sztuki-survival-w-kotlowni-mpp> (data dostępu: 10.08.2022).

³¹ Nie była to zresztą pierwsza artystyczna próba zmierzenia się z postindustrialnymi przestrzeniami: w poprzednich latach festiwal odbywał się m.in. w dawnym browarze, w przepompowni Portu Miejskiego i w hali FAT (Fabryki Automatów Tokarskich). Zob. *Ubiegłe edycje*, Survival 20, <https://www.survival.art.pl/ubiegle-edycje> (data dostępu: 10.08.2022).

³² Więcej o działalności Fundacji – zob. *O nas*, Muzea Techniki, <https://www.muzeatechniki.pl/fundacja> (data dostępu: 10.08.2022).

³³ **A. Czupkiewicz**, „Hutmen” – zagospodarowanie obszaru poprzemysłowego, projekt przekształcenia hali głównej, „Zeszyty Naukowe Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska” t. 1 (2017).

¹⁸ See *ibidem*, p. 351.

¹⁹ See **S. J. Müller**, *op. cit.*, p. 56.

²⁰ See **A. Gabiś**, *Cale morze budowania. Wroclawska architektura 1956–1970*, Wrocław 2018, pp. 312–315.

²¹ In the first variant of the design, the high-rise buildings were located opposite each other, on two sides of the street. In the next version, which was the basis for the location decision, the Rokita is located diagonally from the Poltegor, on the other side of the roundabout delimited at Szczęśliwa Street and constituting a fragment of the ring road (this transport solution, despite the land reserve, has not been implemented to this day). The designs of the Rokita centre, together with location plans, are in the collection of the Museum of Architecture in Wrocław.

²² The Cuprum office building was designed in 1962 by architects from Katowice (the Bipromet office), commissioned by the Lubin Lignite Mining and Smelting Combine, see **A. Gabiś**, *op. cit.* p. 316. The building was demolished in 2015 and the plot is still undeveloped.

²³ See **T. P. Szafer**, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1976–1980*, Warszawa 1981, pp. 363–367.

²⁴ For a letter from the Works Committee of the NSZZ “Solidarność” at the ZNTK “Pruszków” concerning the discontinuation of further implementation of the ZNTK Humanisation Study project, see **F. Springer**, *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach*, Kraków–Warsaw 2013, p. 199.

²⁵ See compilation *Projekty urbanistyczne i architektoniczne Oskara Hansena realizowane w latach 1948–1981*, Teatr NN, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/oskar-hansen-projekty-i-realizacje-architektoniczne> (access date: 10.08.2022).

²⁶ The Pafawag retained its pre-war manufacturing tradition (numerous rolling stock components). In 1945, the technical equipment was 80% destroyed and the buildings 30% damaged. Most machine tools and engines were missing, and by 1947 the plant had installed 500 new machines. In 1963 the plant employed 6,000 people in the production of carriages and locomotives. See **K. Krzyżagórski**, *Przemysł. Próba prezentacji*, [in:] *Dolny Śląsk*, Ed. **W. Bielowicz**, preface R. Werfel, Wrocław 1963, p. 52; **I. Rutkiewicz**, *Zniszczenia, zagospodarowanie, odbudowa*, [in:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, p. 34.

²⁷ The study, prepared at the Institute of the History of Architecture, Art and Technology of Wrocław University of Science and Technology (**P. Gerber**, **A. Gryglewska**, **W. Sobociński**, *Studium historyczno-urbanistyczno-konserwatorskie wraz z wytycznymi konserwatorskimi dla obszaru położonego w rejonie Pafawag i ul. Strzegomska*, Archive of Wrocław University of Technology, ref. 4357/1005, p. 23), there was also an opinion concerning the post-war buildings of Pafawag, including the BX hall from 1959: “outstanding examples of industrial architecture”.

²⁸ The most recent example of the fascination with the history of the Pafawag is an album on the manufacture, operation and adoration of the EN57 electric train produced at this plant: **D. Błaszczak [et al.]**, *Kult Jednostki. Radykalni pasjonaci najdłuższej produkowanego pociągu na świecie*, Wrocław 2021.

²⁹ In brochure *Pafawag. 75-lecie*, text, interviews I. Kałuża, graphic design by M. Hajduk, coordinator G. Czekański, Wrocław 2022) Iwona Kałuża briefly presents selected aspects of the Pafawag’s activities, such as access to culture, the important role of sport or the plant’s social facilities. Additional material, in the form of photographs, films and interviews, can be found on the internet: *Przemysł. Pafawag. 75-lecie*, Dolnośląskość.pl, <http://dolnoslaskosc.pl/?seclist=29&secid=1862> (access date: 10.08.2022). In this issue of the quarterly “Quart” **I. Kałuża** in the article *New identity. A contribution to research on the example of the architecture of the Pafawag State Rail Coach Factory in Wrocław* analyses the post-war architecture of the Pafawag, taking into account above all activities focusing on the process of humanisation of work (nursery, kindergarten, Cultural Centre).

³⁰ See **19. Przegląd Sztuki “Survival” w Kotłowni MPP, “Maćków” Pracownia Projektowa**, 14 June 2021, <http://www.mackow.pl/news/19-przeglad-sztuki-survival-w-kotlowni-mpp> (access date: 10.08.2022).

³¹ In fact, this was not the first artistic attempt to confront post-industrial spaces: in previous years, the festival was held, among others, in a former brewery, the pumping station of the City Port and the FAT (Factory of Lathe Automatics) hall. See *Ubiegłe edycje*, Survival 20, <https://www.survival.art.pl/ubiegle-edycje> (access date: 10.08.2022).

³² Więcej o działalności Fundacji – zob. *O nas*, Muzea Techniki, <https://www.muzeatechniki.pl/fundacja> (data dostępu: 10.08.2022).

- ³⁴ Jednymi z ważniejszych opracowań architektury przemysłowej na Dolnym Śląsku pozostają do dziś raporty Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, sporządzane przez interdyscyplinarne zespoły w latach 80. i 90. XX w. i wykorzystywane w urzędach konserwatorskich oraz w pracy dydaktycznej.
- ³⁵ **R. Werfel**, *Wstęp*, [w:] *Dolny Śląsk...*, s. 8.
- ³⁶ Więcej o działalności KERM oraz o przejmowaniu przemysłu przez Grupy Operacyjne na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu zob. **A. Magierska**, *Przywrócić Polsce. Przemysł na Ziemiach Odzyskanych 1945–1946*, Warszawa 1986, s. 198–207.
- ³⁷ Zob. *ibidem*, s. 207.
- ³⁸ Zob. **Z. Tempksi**, *Wrocławski ośrodek przemysłowy*, Wrocław 1970, s. 7.
- ³⁹ Więcej o zniszczeniach i o odbudowie wrocławskiego przemysłu w latach 1945–1946 – zob. *ibidem*, s. 31–43. Dopiero w opracowaniach wydanych po 1989 r. pojawiają się obszerniejsze informacje dotyczące udziału Armii Czerwonej w podziale niemieckiego mienia: demontaż prowadzono w świetle prawa, jednak te działania stały w sprzeczności z planami polskich władz, chcących jak najszybciej uruchomić dolnośląskie zakłady. Rosjanie zamierzali wywieźć wyposażenie 212 wrocławskich fabryk (również tych największych, jak Pafawag czy Hydral) i dochodziło na tym tle do poważnych konfliktów i do nierespektowania formalnych umów ze stroną polską. Zob. **W. Suleja**, *Historia Wrocławia*, t. 3: *W Polsce Ludowej, PRL i III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2001, s. 9.
- ⁴⁰ Są to dane szacunkowe. O szkodach wojennych w poszczególnych gałęziach dolnośląskiego przemysłu – zob. **I. Rutkiewicz**, *Zniszczenia, zagospodarowanie, odbudowa*, [w:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, s. 30–38.
- ⁴¹ *Ibidem*, s. 57. Duża koncentracja i wielobranżowość odróżniały powojenny przemysł wrocławski od rozdrobnionego sprzed r. 1945. Zob. **Z. Tempksi**, *Wrocławski ośrodek...*, s. 48.
- ⁴² Pojawiły się nawet opinie, że już w 1948 r. przemysł był właściwie odbudowany – zob. *idem*, *Przemysł dolnośląski...*, s. 73.
- ⁴³ Zob. *ibidem*, s. 81. W latach 1961–1965 przemysł dolnośląski uzyskał 10,5% całości nakładów inwestycyjnych na przemysł polski.
- ⁴⁴ Zob. *idem*, *Wrocławski ośrodek...*, s. 67–70.
- ⁴⁵ **R. Staszewski**, *Przemysł paliw oraz wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej*, [w:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, s. 89. Do 1955 r. nie wydobywano w Polsce węgla brunatnego. W 1957 r. podjęto decyzję o rozbudowie istniejącej, niemieckiej kopalni tego surowca („Turów I”) i o budowie nowej („Turów II”). Zasadnicza część inwestycji została ukończona w 1965 r., a poprzedził ją trudny okres tworzenia od podstaw okręgu przemysłowego, co wiązało się z licznymi problemami natury społecznej i technicznej.
- ⁴⁶ Zob. *ibidem*, s. 85–88. W 1967 r. biuro zostało zlikwidowane i zastąpione Centralnym Ośrodkiem Badawczo-Projektowym Górnictwa Odkrywkowego „Poltegor”.
- ⁴⁷ Zaplecze naukowe i naukowo-badawcze zapewniały Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Wrocławski, Wyższa Szkoła Ekonomiczna oraz Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. Zob. **Z. Bartosik**, **W. Krankowski**, *Czynniki dalszego rozwoju przemysłu dolnośląskiego*, [w:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, s. 293. Zob. też tabela na s. 555–557.
- ⁴⁸ Zob. *ibidem*, s. 294.
- ⁴⁹ Zob. **R. Staszewski**, *op. cit.*, s. 103. W 1976 r. nastąpiła reorganizacja Biura oraz zmiana nazwy na Biuro Projektów Gazownictwa i Górnictwa Nafotowego „Gazoprojekt” we Wrocławiu.
- ⁵⁰ Wszystkie dane o liczbie zakładów w regionie (wraz z listą przedsiębiorstw) znajdują się w aneksie zbiorczej publikacji dotyczącej przemysłu na Dolnym Śląsku: *Przemysł Dolnego Śląska...*, s. 342.
- ⁵¹ **Z. Tempksi**, *Hutmen – kolorowa huta*, Wrocław 1968. Przedstawienie w niniejszym artykule bardziej szczegółowej analizy Hutmenu jest wynikiem realizowanego przeze mnie w 2022 r. projektu w ramach stypendium Miasta Wrocławia (zob. przyp. 1).
- ⁵² Dużą rolę w rozwoju tej części miasta odegrało wytyczenie linii kolejowej, wzdłuż której później lokalizowano zakłady. Rozwój przemysłu przy ul. Grabiszyńskiej poprzedziły inwestycje przy ul. Tęczowej i ul. Prostej. Zob. **P. Gerber**, *op. cit.*, s. 40–41.
- ⁵³ Zob. **Z. Tempksi**, *Hutmen...*, s. 14–15. W monografii zakładu znajduje się większość ważnych informacji dotyczących przeszłości i współczesności Hutmenu (do 1968 r.).
- ⁵⁴ Wygląd zakładów Schaefer & Schael można zrekonstruować przede wszystkim na podstawie rycin, ulotek reklamowych oraz zdjęć, także tych przedstawiających zniszczenia po oblężeniu. Zob. *ibidem*, s. 4.
- ³³ **A. Czupkiewicz**, „Hutmen” – zagospodarowanie obszaru poprzemysłowego, projekt przekształcenia hali głównej, „Zeszyty Naukowe Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska” Vol. 1 (2017).
- ³⁴ One of the most important studies on industrial architecture in Lower Silesia remains to this day the reports of the Institute of the History of Architecture, Art and Technology of the Wrocław University of Science and Technology, compiled by interdisciplinary teams in the 1980s and 1990s and used in conservation offices and in teaching.
- ³⁵ **R. Werfel**, *Wstęp*, [in:] *Dolny Śląsk...*, p. 8.
- ³⁶ For more on the activities of the KERM and the takeover of industry by the Operational Groups in Lower Silesia and Wrocław, see. **A. Magierska**, *Przywrócić Polsce. Przemysł na Ziemiach Odzyskanych 1945–1946*, Warszawa 1986, pp. 198–207.
- ³⁷ See *ibidem*, p. 207.
- ³⁸ See **Z. Tempksi**, *Wrocławski ośrodek przemysłowy*, Wrocław 1970, p. 7.
- ³⁹ For more on the destruction and reconstruction of Wrocław’s industry between 1945 and 1946, see *ibidem*, pp. 31–43. It is only in studies published after 1989 that more extensive information concerning the Red Army’s participation in the division of post-German property appears: the dismantling was carried out in accordance with the law, but these actions were at odds with the plans of the Polish authorities, who wished to get the Lower Silesian factories up and running as quickly as possible. The Russians intended to take away the equipment of 212 Wrocław factories (including the largest ones, such as the Pafawag or Hydral) and there were serious conflicts over this and a failure to respect their formal agreements with the Polish side. See **W. Suleja**, *Historia Wrocławia*, Vol. 3: *W Polsce Ludowej, PRL i III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2001, p. 9.
- ⁴⁰ These are estimates. On war damage in particular branches of Lower Silesian industry, see. **I. Rutkiewicz**, *Zniszczenia, zagospodarowanie, odbudowa*, [in:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, pp. 30–38.
- ⁴¹ *Ibidem*, p. 57. A high degree of concentration and multiple sectors distinguished post-war Wrocław industry from the fragmented pre-1945 industry. See **Z. Tempksi**, *Wrocławski ośrodek...*, p. 48.
- ⁴² There were even opinions that the industry had already been properly restored by 1948. See *idem*, *Przemysł dolnośląski...*, p. 73.
- ⁴³ See *ibidem*, p. 81. Between 1961 and 1965, the Lower Silesian industry received 10.5% of the total investment in Polish industry.
- ⁴⁴ See *idem*, *Wrocławski ośrodek...*, pp. 67–70.
- ⁴⁵ **R. Staszewski**, *Przemysł paliw oraz wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej*, [in:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, p. 89. Until 1955, no lignite coal was mined in Poland. In 1957, a decision was made to expand the existing, post-German mine of this resource (“Turów I”) and to build a new one (“Turów II”). The main part of the investment was completed in 1965, and it was preceded by a difficult period of creating an industrial district from scratch, which involved numerous social and technical problems.
- ⁴⁶ See *ibidem*, pp. 85–88. In 1967, the office was closed down and replaced by the Poltegor Central Research and Design Centre for Opencast Mining
- ⁴⁷ Scientific and research support was provided by the Wrocław University of Technology, the University of Wrocław, the College of Economics and the State Higher School of Fine Arts. See **Z. Bartosik**, **W. Krankowski**, *Czynniki dalszego rozwoju przemysłu dolnośląskiego*, [in:] *Przemysł Dolnego Śląska...*, p. 293. See also the Table on pp. 555–557.
- ⁴⁸ See *ibidem*, p. 294.
- ⁴⁹ See **R. Staszewski**, *op. cit.*, p. 103. In 1976, the Office was reorganised and its name changed to the “Gazoprojekt” Gas and Oil Mining Design Office in Wrocław.
- ⁵⁰ All data on the number of plants in the region (including a list of companies) can be found in the appendix of the collective publication on industry in Lower Silesia: *Przemysł Dolnego Śląska...*, p. 342.
- ⁵¹ **Z. Tempksi**, *Hutmen – kolorowa huta*, Wrocław 1968. The presentation of a more detailed analysis of the Hutmen in this article is the result of a project I have been carrying out in 2022 as part of a grant from the City of Wrocław (see note 1).
- ⁵² A major role in the development of this part of the city was played by the establishment of the railway line, along which factories were later located. The development of industry in Grabiszyńska Street was preceded by investments in Tęczowa Street and Prosta Street. See **P. Gerber**, *op. cit.*, pp. 40–41.
- ⁵³ See **Z. Tempksi**, *Hutmen...*, pp. 14–15. The plant’s monograph contains most of the important information on the Hutmen’s past and present (up to 1968).

⁵⁵ Zob. *ibidem*, s. 17–18.

⁵⁶ O początkach produkcji i warunkach pracy zob. *ibidem*, s. 18–21.

⁵⁷ Po 1950 r. zakład działał pod nazwą Prasownia Metali i Rafineria Wrocław.

⁵⁸ Zob. **Z. Temp ski**, *Hutmen...*, s. 23.

⁵⁹ Zob. *ibidem*, s. 26–27.

⁶⁰ Projekt wieży ciśnień: Muzeum Architektury, Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 259.

⁶¹ W połowie lat 60. XX w. roczna produkcja Hutmenu wynosiła ok. 2 mld zł, pręty mosiężne eksportowane były m.in. do Pakistanu i Norwegii. Zob. **Z. Temp ski**, *Hutmen...*, s. 35–36; **K. Skibicki**, *op. cit.*, s. 110.

⁶² Projekt stołówki w Hutmenie: Muzeum Architektury, Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 270.

⁶³ Projekt neonu: Muzeum Architektury, Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 272.

⁶⁴ W 1965 r. odbyła się we Wrocławiu wystawa „Plastyka w przemyśle”, której aranżację zaprojektował Tadeusz Ciałowicz. Ekspozycja została zrealizowana we współpracy z dużymi dołnosłaskimi zakładami (Elwro, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Diora) i pokazano na niej 302 obiekty w dwóch działach – „Przemysł lekki” i „Przemysł ciężki”. Zob. **P. Banaś**, *Plastyka wrocławska*, [w:] *Panorama kultury współczesnego Wrocławia*, red. **B. Zakrzewski**, Wrocław 1970, s. 214; *Wrocław. Jego dzieje i kultura*, red. **Z. Świechowski**, Warszawa 1978, s. 513. Ciałowicz intensywnie współpracował z przemysłem, przygotowując m.in. dekoracje ścienne we wnętrzach, znaki towarowe i firmowe (m.in. dla Pafawagu, Intermody, Celwiskozy, Hutmenu). Zob. **K. Zatorska**, **M. Misiak**, *Zwiedzajcie piastowski Wrocław. Tadeusz Ciałowicz – projektant totalny*, Wrocław 2015, s. 30–31, 195–201.

⁶⁵ Zdjęcie głównego wejścia wraz neonem zamieszczone jest w monografii zakładu: **Z. Temp ski**, *Hutmen...*, s. 12–13.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 49.

⁶⁷ Na początku lat 60. XX w. rozważano budowę nowego zakładu w Tomaszowie Mazowieckim. Zob. *ibidem*, s. 71–72.

⁶⁸ Uzgodnienia projektów wstępnych z generalnym wykonawcą: Muzeum Architektury, Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 263. Z ustaleń dotyczących hali tłoczni wynika chociażby, że w tym czasie na terenie Wrocławia żadne przedsiębiorstwo nie prowadziło robót palowych (pale prefabrykowane), a poznańska Hydrobudowa tworzyła jedynie pale wiercone (pale Wolfsholza). Wykonawca zaproponował np. alternatywne rozwiązanie konstrukcji dachu: płyty typowe lub wyprodukowanie płyt sprężonych na dach szedowy. Wniosowano także o niestosowanie „z powodu braków na Dolnym Śląsku cegły silikatowej” (*Notatka służbowa w sprawie inwestycji – Rozbudowa ZHPMN – Hutmen we Wrocławiu*, Muzeum Architektury, Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 263, k. 22–24).

⁶⁹ Plan zagospodarowania terenu i części wejściowej z 1969 r. projektu Jerzego Surmy: Muzeum Architektury, Archiwum Budowlane, dokumentacja polska, t. 272.

⁷⁰ Wszystkie detale konstrukcji: **J. Zachorodny**, *Hala tłoczni – ciągarńi – wykończalni*, „Biuletyn Techniczny Biur Projektów Budownictwa Przemysłowego” 1968, nr 8/9, s. 76–77. Z powodu niekompletnej dokumentacji hali nie do końca jasna jest kwestia autorstwa konstrukcji. Być może za architekturę odpowiadał Jerzy Surma, a za konstrukcję właśnie Józef Zachorodny z tego samego biura.

⁷¹ Więcej o efektywnych zewnętrznych schodach we wrocławskiej architekturze lat 60. XX w. zob. **A. Gabiś**, *op. cit.*, s. 238–242.

⁷² *Największa we Wrocławiu*, „Słowo Polskie” 1972, nr z 27 lutego, s. 3.

⁷³ Wśród realizacji na terenie Polski można halę Hutmenu porównać np. z powstałą na początku lat 60. XX w. halą tkalni w Kaliszu (architektura: Stanisław Sikorski, Jerzy Głowczyński, konstrukcja: Waclaw Zalewski). Zob. **J. Dumnicki**, **M. Pietraszun**, *op. cit.*, s. 30.

⁷⁴ *Główne wejście do zakładu jest wizytówką „Hutmenu”*, „Wieczór Wrocławia” 1972, nr z 3 listopada, s. 5.

⁷⁵ Dbałość o otoczenie była jednym z aspektów szerszego zjawiska – tzw. humanizacji pracy, z dużym zaangażowaniem wdrażanej w latach 70. XX w. przez ówczesnego dyrektora, Aleksandra Sałagę. W ramach humanizacyjnych działań odbywała się m.in. cykliczna współpraca z Biurem Wystaw Artystycznych: ekspozycjom malarstwa, ceramiki czy szkła towarzyszyły minikatalogi ze słowniczkiem terminów plastycznych, a po zakończeniu prezentacji pracownicy mogli zakupić upatrzone artefakty (na co zresz-

⁵⁴ The appearance of the Schaefer & Schael works can be reconstructed mainly on the basis of engravings, advertising leaflets and photographs, including those showing the destruction after the siege. See *ibidem*, p. 4.

⁵⁵ See *ibidem*, pp. 17–18.

⁵⁶ On the origins of production and working conditions, see *ibidem*, pp. 18–21.

⁵⁷ After 1950, the plant operated under the name of the Wrocław Metal Press and Refinery Wrocław.

⁵⁸ See **Z. Temp ski**, *Hutmen...*, p. 23.

⁵⁹ See *ibidem*, pp. 26–27.

⁶⁰ Design of the water tower: Museum of Architecture, Building Archive, Polish documentation, Vol. 259.

⁶¹ In the mid-1960s, the Hutmen’s annual production was around 2 billion zlotys; brass bars were exported to, among others, Pakistan and Norway. See **Z. Temp ski**, *Hutmen...*, pp. 35–36; **K. Skibicki**, *op. cit.*, p. 110.

⁶² Design of the canteen in the Hutmen: Museum of Architecture, Building Archives, Polish documentation, Vol. 270.

⁶³ Design of the neon sign: Museum of Architecture, Building Archive, Polish documentation, Vol. 272.

⁶⁴ In 1965, the exhibition “Visual Art in Industry” was held in Wrocław, arranged by Tadeusz Ciałowicz. The exhibition was implemented in cooperation with large Lower Silesian plants (the Elwro, The Communication Equipment Manufacturer, the Diora) and featured 302 objects in two sections – “Light Industry” and “Heavy Industry”. See **P. Banaś**, *Plastyka wrocławska*, [in:] *Panorama kultury współczesnego Wrocławia*, Ed. **B. Zakrzewski**, Wrocław 1970, p. 214; *Wrocław. Jego dzieje i kultura*, Ed. **Z. Świechowski**, Warszawa 1978, p. 513. Ciałowicz worked extensively with industry, preparing, among other things, interior wall decorations, trademarks and brand names (for the Pafawag, the Intermoda, the Celwiskoza, the Hutmen, among others). See **K. Zatorska**, **M. Misiak**, *Zwiedzajcie piastowski Wrocław. Tadeusz Ciałowicz – projektant totalny*, Wrocław 2015, pp. 30–31, 195–201.

⁶⁵ A photograph of the main entrance including the neon sign is included in the plant’s monograph: **Z. Temp ski**, *Hutmen...*, pp. 12–13.

⁶⁶ *Ibidem*, p. 49.

⁶⁷ In the early 1960s, the construction of a new plant in Tomaszów Mazowiecki was considered. See *ibidem*, pp. 71–72.

⁶⁸ Arrangements of preliminary designs with the general contractor: Museum of Architecture, Building Archive, Polish documentation, Vol. 263. The findings concerning the pressing hall show, for example, that at that time no company was carrying out pile works (precast piles) in the Wrocław area, and that the Poznań Hydrobudowa produced only drilled piles (Wolfsholz piles). The contractor proposed, for example, an alternative solution for the roof structure: typical slabs or the production of prestressed slabs for a saw-tooth roof. It was also requested not to use silicate bricks “due to shortages in Lower Silesia” (*Notatka służbowa w sprawie inwestycji – Rozbudowa ZHPMN – Hutmen we Wrocławiu*, Museum of Architecture, Building Archive, Polish documentation, Vol. 263, pp. 22–24).

⁶⁹ Development plan of the site and entrance area from 1969 designed by Jerzy Surma: Museum of Architecture, Building Archives, Polish documentation, Vol. 272.

⁷⁰ For all construction details: **J. Zachorodny**, *Hala tłoczni – ciągarńi – wykończalni*, „Biuletyn Techniczny Biur Projektów Budownictwa Przemysłowego” 1968, No. 8/9, pp. 76–77. Due to the incomplete documentation of the hall, the question of authorship of the construction is not entirely clear. It is possible that Jerzy Surma was responsible for the architecture and Józef Zachorodny from the same office for the construction.

⁷¹ For more on spectacular external staircases in 1960s Wrocław architecture, see **A. Gabiś**, *op. cit.* pp. 238–242.

⁷² *Największa we Wrocławiu*, „Słowo Polskie” 1972, Issue of 27 February, p. 3.

⁷³ Among the implementations in Poland, the Hutmen hall can be compared, for example, with the weaving hall in Kalisz, built in the early 1960s (architecture: Stanisław Sikorski, Jerzy Głowczyński, construction: Waclaw Zalewski). See **J. Dumnicki**, **M. Pietraszun**, *op. cit.*, p. 30.

⁷⁴ *Główne wejście do zakładu jest wizytówką „Hutmenu”*, „Wieczór Wrocławia” 1972, Issue of 3 November, p. 5.

⁷⁵ Caring for the surroundings was one aspect of a wider phenomenon – the so-called humanisation of work, implemented with great commitment in the 1970s by the then director, Aleksander Sałaga. Humanising activities included cyclical cooperation with the Bureau of Art Exhibition: exhibitions of paintings, ceramics or glass were accompanied by mini-catalogues with

tą dyrekcja przeznaczała specjalny fundusz pożyczkowy). Więcej o galerii w Hutmenie – zob. **M. Berny**, *Wieża radości. Wspomnienia*, Wrocław 2011, s. 223–227.

⁷⁶ W 2022 r. całość została sprzedana za 95 mln zł. Zob. **A. Zwoliński**, *Wrocław: Działka, na której stoi Hutmen, sprzedana za gigantyczną kwotę*, TuWrocław.com, 29 marca 2022, <https://www.tuwroclaw.com/wiadomosci,wroclaw-dzialka-na-ktorej-stoi-hutmen-sprzedana-za-gigantyczna-kwote,wia5-3273-64478.html> (data dostępu: 10.08.2022).

⁷⁷ Sukcesja funkcjonalna dotyczy większości dolnośląskich zakładów: po zakończeniu produkcji pojawiły się funkcje usługowe i handlowe, we Wrocławiu natomiast przeważa funkcja mieszkaniowa. Więcej o zmianach funkcji na terenach poprzemysłowych na przykładzie wybranych małych, średnich i dużych (Wrocław i Wałbrzych) miast na Dolnym Śląsku – zob. **D. Sikorski**, *Proces sukcesji funkcjonalnej na terenach przemysłowych i poprzemysłowych w miastach województwa dolnośląskiego. Studium przypadków*, Wałbrzych 2013.

⁷⁸ O różnych scenariuszach na drugie życie wrocławskiego, poprzemysłowego dziedzictwa pisze szerzej **A. Pacholak** w tym numerze „Quarta”, w artykule *Industria (nie)zrewitalizowana. Wrocławska architektura poprzemysłowa po 1989 roku*.

⁷⁹ *Wieża wodna we wrocławskim Hutmenie wpisana do rejestru zabytków*, Muzea Techniki, 20 września 2021, <https://www.muzeatechniki.pl/2021/09/20/wieza-wodna-we-wroclawskim-hutmenie-wpisana-do-rejestru-zabytkow> (data dostępu: 10.08.2022).

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ **A. Czupkiewicz**, *Hutmen. Zagospodarowanie obszaru poprzemysłowego, projekt przekształcenia hali głównej*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr. inż. arch. M. Lamby, Politechnika Wrocławska 2016. Z abstraktu autorskiego: „W projekcie przemysłano kształtowanie przestrzeni nowo wprowadzonej kubatury w oparciu o istniejący budynek hali Hutmen, jego podziały, modułowość oraz prostotę. Celem projektu oprócz poruszenia kwestii ochrony obiektów modernistycznych jest również zwrócenie uwagi na społeczny aspekt wielkich obszarów poprzemysłowych. Hala Hutmen jest jednym z tych unikatowych przykładów, które przy odpowiednio podjętych decyzjach na poziomie planowania przestrzennego / planowania miasta ma[ają] szansę stać się ważnym punktem na mapie miasta”. Więcej o tym projekcie: *Nagroda SARP Wrocław Dyplom Roku 2016*, Architektura Murator, 29 kwietnia 2016, https://architektura.muratorplus.pl/studenci/nagroda-sarp-wroclaw-dyplom-roku-2016_6017.html (data dostępu: 10.08.2022).

⁸² **M. Duda**, *Wrocławska moderna, wrocławska modernizacja 2006–2021*, „Quart” 2021, nr 4, s. 206.

⁸³ We wrocławskiej ewidencji zabytków jest ponad 30 obiektów powojennych, w rejestrze zabytków znajdują się obecnie cztery: siedziba Panoramy Raclawickiej, Auditorium Chemii UWR, galeriowiec mieszkalny przy ul. Hugona Kołłątaja oraz zbiornik wieżowy przy ul. Grabiszyńskiej. O sytuacji wrocławskiego powojennego dziedzictwa architektonicznego w okresie ostatnich 15 lat zob. *ibidem*.

⁸⁴ **A. Kuncce**, *Miejsce, w którym zamieszkanie i rekoncylacja znowu są możliwe. O antropologii miejsca postindustrialnego*, [w:] *Miejsca postindustrialne...*, s. 20.

⁸⁵ O realizacji modernistycznego paradygmatu na przykładzie krakowskiej architektury przemysłowej – zob. **M. Włodarczyk**, *Relacja pomiędzy sztuką/architekturą a modernizmem, czy aby relacja dychotomiczna? Rozważania na przykładzie zespołu COCH w Krakowie*, [w:] *Sztuka i przemysł...*, s. 282.

a glossary of artistic terms, and after the presentation, employees could buy the artefacts they wanted (for which, incidentally, the management set aside a special loan fund). For more on the gallery at the Hutmen, see **M. Berny**, *Wieża radości. Wspomnienia*, Wrocław 2011, pp. 223–227.

⁷⁶ In 2022, the whole site was sold for PLN 95 million. See **A. Zwoliński**, *Wrocław: Działka, na której stoi Hutmen, sprzedana za gigantyczną kwotę*, TuWrocław.com, 29 March 2022, <https://www.tuwroclaw.com/wiadomosci,wroclaw-dzialka-na-ktorej-stoi-hutmen-sprzedana-za-gigantyczna-kwote,wia5-3273-64478.html> (access date: 10.08.2022).

⁷⁷ Functional succession applies to the majority of Lower Silesian sites: after the end of production, the service and commercial functions appeared, while in Wrocław the residential function prevails. For more on changes in the function of post-industrial areas on the example of selected small, medium and large (Wrocław and Wałbrzych) towns in Lower Silesia, see **D. Sikorski**, *Proces sukcesji funkcjonalnej na terenach przemysłowych i poprzemysłowych w miastach województwa dolnośląskiego. Studium przypadków*, Wałbrzych 2013.

⁷⁸ Various scenarios for the second life of Wrocław's post-industrial heritage are discussed in this issue of the “Quart” in an article by **A. Pacholak** *Industria (nie)zrewitalizowana. Wrocławska architektura poprzemysłowa po 1989 roku*.

⁷⁹ *Wieża wodna we wrocławskim Hutmenie wpisana do rejestru zabytków*, Muzea Techniki, 20 September 2021, <https://www.muzeatechniki.pl/2021/09/20/wieza-wodna-we-wroclawskim-hutmenie-wpisana-do-rejestru-zabytkow> (access date: 10.08.2022).

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ **A. Czupkiewicz**, *Hutmen. Zagospodarowanie obszaru poprzemysłowego, projekt przekształcenia hali głównej*, Graduate thesis written under the supervision of Dr. M. Arch. M. Lamby, Wrocław University of Technology 2016 From the author's abstract: “In the project, thought has been given to shaping the space of the newly introduced volume based on the existing hall building of the Hutmen, its divisions, modularity and simplicity. In addition to addressing the preservation of modernist buildings, the project also aims to draw attention to the social aspect of large post-industrial areas. The Hutmen Hall is one of those unique examples that, with the right decisions at the spatial planning / city planning level, has [have] the potential to become an important landmark on the city map”. More about this project: *Nagroda SARP Wrocław Dyplom Roku 2016*, Architektura Murator, 29 April 2016, https://architektura.muratorplus.pl/studenci/nagroda-sarp-wroclaw-dyplom-roku-2016_6017.html (access date: 10.08.2022).

⁸² **M. Duda**, *Wrocławska moderna, wrocławska modernizacja 2006–2021*, “Quart” 2021, No. 4, p. 206.

⁸³ There are more than 30 post-war buildings in the Wrocław register of monuments, and four are currently listed: the Raclawicka Panorama building, the Chemistry Auditorium of University of Wrocław, a residential gallery building in Hugona Kołłątaja Street and a tower block in Grabiszyńska Street. On the situation of Wrocław's post-war architectural heritage over the past 15 years, see *ibidem*.

⁸⁴ **A. Kuncce**, *Miejsce, w którym zamieszkanie i rekoncylacja znowu są możliwe. O antropologii miejsca postindustrialnego*, [in:] *Miejsca postindustrialne...*, p. 20.

⁸⁵ On the implementation of the modernist paradigm on the example of Krakow's industrial architecture, see **M. Włodarczyk**, *Relacja pomiędzy sztuką/architekturą a modernizmem, czy aby relacja dychotomiczna? Rozważania na przykładzie zespołu COCH w Krakowie*, [in:] *Sztuka i przemysł...*, p. 282.

Słowa kluczowe

Dolny Śląsk, powojenna architektura przemysłowa, dziedzictwo materialne, Hutmen

Keywords

Lower Silesia, post-war industrial architecture, tangible heritage, Hutmen

References

1. *Dolny Śląsk*, red. **W. Biełowicz**, Wrocław 1963.
2. **Duda Michał**, *Wrocławska moderna, wrocławska modernizacja 2006–2021*, „Quart” 2021, nr 4.
3. **Dumnicki Juliusz, Pietraszun Mieczysław**, *Budownictwo przemysłu i transportu*, [w:] *Budownictwo i architektura w Polsce 1945–1966*, red. J. Zachwatowicz, Warszawa 1968.
4. **Gerber Piotr**, *Architektura przemysłowa Wrocławia w początkach industrializacji*, Wrocław 2007.
5. **Gzowska Alicja**, *An Institution for Structural Innovation: Office for the Study and Design of Industrial Building Types [BISTYP] in Postwar Poland*, [w:] *Nuts & Bolts of Construction History: Culture, Technology and Society*, ed. R. Carvais [et al.], Paris 2012, t. 2.
6. **Gzowska Alicja**, *Ingenieurarchitektur der 1950er und 1960er Jahre in Polen – ein Forschungsprojekt*, [w:] *Sztuka i przemysł. Paradygmat innowacji – dziedzictwo kulturowe na obszarach przemysłowych Niemiec i Polski*, red. I. Kozina, Katowice 2013.
7. **Gzowska Alicja**, *Tajne laboratoria nowoczesności. Wybrane problemy badawcze z obszaru powojennej warszawskiej architektury przemysłowej*, [w:] *Modernizm w architekturze Warszawy lat 60.*, red. P. Świątek, Warszawa 2013.
8. *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, red. **A. Kuncce**, Gdańsk 2018.
9. **Pietraszko Stanisław**, *Potrzeby kulturalne pracowników Dolmelu w świetle ich opinii*, [w:] *Człowiek pracy w dużym zakładzie przemysłowym. Na przykładzie dolnośląskich zakładów wytwórczych maszyn elektrycznych Dolmel*, red. J. Trzynadłowski, Wrocław 1971.
10. *Przemysł Dolnego Śląska*, red. **J. Baworowski [et al.]**, Warszawa–Wrocław 1969.
11. **Sikorski Dominik**, *Proces sukcesji funkcjonalnej na terenach przemysłowych i poprzemysłowych w miastach województwa dolnośląskiego. Studium przypadków*, Wałbrzych 2013.
12. **Szafer Tadeusz Przemysław**, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971–1975*, Warszawa 1979.
13. **Szafer Tadeusz Przemysław**, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1976–1980*, Warszawa 1981.
14. **Tempki Zbigniew**, *Hutmen – kolorowa huta*, Wrocław 1968.
15. **Tempki Zbigniew**, *Wrocławski ośrodek przemysłowy*, Wrocław 1970.
16. *XXX lat Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 1*, Wrocław 1975.
17. **Włodarczyk Małgorzata**, *Relacja pomiędzy sztuką/architekturą a modernizmem, czy aby relacja dychotomiczna? Rozważania na przykładzie zespołu COCH w Krakowie*, [w:] *Sztuka i przemysł. Paradygmat innowacji – dziedzictwo kulturowe na obszarach przemysłowych Niemiec i Polski*, red. I. Kozina, Katowice 2013.
18. **Wróbel Mieczysław**, *Huta miedzi w Legnicy*, „Architektura” 1959, nr 10.
19. **Zachorodny Józef**, *Hala tłoczni – ciagarni – wykończalni*, „Biuletyn Techniczny Biur Projektów Budownictwa Przemysłowego” 1968, nr 8/9.
20. **Zabłocka-Kos Agnieszka**, *Architektura na „Ziemiach Odzyskanych” w kontekście jej specyficznej roli politycznej w powojennej Polsce – perspektywy badawcze*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” t. 27 (2018).

Agata Gabiś, PhD, agatagabis@uwr.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2203-4095

Historian of art and architecture, assistant professor in the Department of the History of Material Culture at the Institute of History, University of Wrocław. She specialises in the history of 20th c. architecture, with particular focus on Polish post-war architecture and its artistic, political and social aspects. Author of the book: *Cale morze budowania. Wrocławska architektura 1956–1970* (A Whole Sea of Building. Wrocław architecture 1956–1970, 2018).

Summary

AGATA GABIS (University of Wrocław) / Notes and concrete points: Lower Silesian industrial architecture after 1945

The subject of post-war industrial architecture in Poland is still a little recognised topic, remaining on the margins of the interest of researchers dealing with the history of architecture in the second half of the 20th century. In the intensively urbanised Lower Silesia, there were more than 40 study and design offices operating, which in the 1960s, together with university research institutions, provided the scientific and technical support for the region's dynamically developing industry. The offices, employing architects, constructors, engineers and technologists, designed for several thousand Lower Silesian plants: these included factories and steelworks of national importance, but also much smaller, local enterprises with a narrow specialisation – most of the plants were located in pre-war facilities that, over time, required modernisation and expansion. What such a process of modernisation of infrastructure was like, what new architectural and constructional forms appeared along with it, can be seen on the example of the Hutmen Non-Ferrous Metals Metallurgical and Processing Plant in Wrocław, which was rebuilt and expanded after the World War II. An analysis of the architectural substance, the circumstances of the establishment and its contemporary condition can be a starting point for considering methods of valuing and protecting post-war industrial architecture.